Nr 68. Kraków, 23 Marca — Czwartek. Rok 1876.

# CZAS

**Czas wychodzi codziennie wyjąwszy niedziele i dni świąteczne.**

Oddzielne Nra „Czasu,“ o ile zapas starczy, w Krakowie po 10 c., z przesyłką pocztową 12 c.

**Prenumerata wynosi:**

| | na rok | na kwartał | na 2 miesiące | na 1 miesiąc |
|---|---|---|---|---|
| Miejscowa w Krakowie | złr. 20 | złr. 5 | złr. 4 | złr. 2 |
| Pocztą w państwie Austryackiem | „ 24 | „ 6 | „ 5 | „ 2·50 |
| „ do Włoch, Francyi, Anglii, Belgii, Szwajcaryi i Turcyi | „ 32 | „ 8 | „ 6 | „ 3 |

Prenumerata przyjmuje się tylko od 1go do ostatniego dnia w miesiącu. — **Listy z pieniędzmi i *przekazy* pieniężne** na prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać *franco* do Administracyi „Czasu“ w Krakowie. — *Listy reklamacyjne niezapieczętowane* niepodlegają opłacie pocztowej. — *Listów niefrankowanych* nie przyjmuje się. — **Rękopisma** nadsyłane Redakcyi niezwracają się, lecz bywają niszczone.

**Prenumeratę przyjmują:**

**W Krakowie:** Administracya „CZASU,“ księgarnia p. S. A. Krzyżanowskiego, handel Dworskiego, tudzież wszystkie urzędy pocztowe. **Ogłoszenia** (inseraty) przyjmują się za opłatą od miejsca wiersza drukiem drobnym (petitowym) za pierwszy raz 10, za każdy następny raz po 5 c. **Nadesłane** (na 3 stronnicy dziennika) od miejsca wiersza drukiem drobnym po 30 c. za każdy raz. **Dołączenia do „Czasu“** (prospekta, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmują się za cenę 1 złr. od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 50 c. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów. Przypadającą należytość uprasza się **naprzód** nadesłać przekazem pocztowym. **Ogłoszenia i prenumeratę** przyjmują: we **Lwowie** W. Piątkowski ul. Teatralna 9; w **Paryżu** wyłącznie p. Adam, Carrefour de la Croix Rouge 2, (prenumeratę p. W. Raczkowski, Faubourg Poissonière 33); w **Wiedniu** pp. Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu), A. Oppelik (także w Pradze), R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze), G. L. Daube & Com., (także w Frankfurcie n. M.), Rotter & Com.

## Przedpłata na „CZAS“

od dnia 1go **Kwietnia** 1876 r.

***Z przesyłką pocztową w państwie Austryackiem:***

| na pół roku | na kwartał | na 2 miesiące | na 1 miesiąc |
|---|---|---|---|
| złr. 12 | złr. 6 | złr. 5 | złr. 2·50 |

w Krakowie:

| na pół roku | na kwartał | na 2 miesiące | na 1 miesiąc |
|---|---|---|---|
| złr. 10 | złr. 5 | złr. 4 | złr. 2 |

Uprasza się o wczesne zamawianie i wyraźne wypisanie nazwiska i miejsca odbioru, albo nadesłanie dawnej opaski drukowanej z adresem.

Prenumerata liczy się tylko od ***pierwszego*** do ostatniego dnia w miesiącu.

Prenumeratę najdogodniej przesyłać ***przekazem pocztowym.***

Cena *„Czasu“* za granicą ogłoszona jest w tytule każdego numeru.

## Kraków 22 marca.

Sejm galicyjski jest może jedynym na świecie, w którym jakby w kole te same kwestyę rok rocznie pod obrady Izby powracają. Rzadko bardzo koło to się przerywa, a najczęściej wtedy tylko, kiedy jak w kwestyi propinacyjnej tradycyonalny kozioł ofiarny, tj. szlachta, a raczej (aby użyć wyrażenia całkiem ścisłego) ci co mają, zrzekając się znacznej części swych praw, biorą na siebie cały ciężar reformy.

Wiele na ten stan rzeczy składa się przyczyn. Jedną z głównych może ta okoliczność, że u nas sprawami szerszego znaczenia zajmują się zwykle tylko podczas sesyj sejmowych, niestety tak krótko trwających. Z zamknięciem Sejmu i zajęcie sprawami krajowemi się kończy. Zjawisko to ma niemniej swoje źródło w tyloletniem waśnieniu pomiędzy sobą pojedynczych warstw społeczeństwa, skutkiem czego utrzymuje się u wielu mniemanie, że interesa tych warstw rzeczywiście między sobą są sprzeczne, a ztąd trudność wzajemnego porozumienia. Jeżeli zaś Sejm nasuwające się trudności zdoła niekiedy pokonać, to najczęściej brak sankcyi udaremnia wszystkie usiłowania.

Świeży tego przykład mamy w odmówieniu sankcyi ustawie o ochronie własności polnej i ustawie o pijaństwie. Powody, dla których pierwsza z tych ustaw nie była do sankcyi przedłożoną, zostały zakomunikowane Wydziałowi krajowemu. Według otrzymanych w tym względzie wiadomości, zdaje się, że już nie sprzeczność z obowiązującemi ustawami państwowemi, ale najmniejsze pokuszenie się o uzupełnienie dostrzeżonych w nich braków, co więcej proste powtórzenie istniejących przepisów, mające na celu jasność kodyfikacyi, wydaje się ministerstwu targnięciem się na kompetencyę Rady państwa. W tych warunkach wszelka praca ustawodawcza staje się dla Sejmów niepodobną i wyradzać musi zniechęcenie. Nie możemy również pominąć milczeniem, że jak z zakomunikowanych pokazuje się motywów, znaczna ilość artykułów nie została w ministerstwie właściwie zrozumianą, bo pomiędzy uchwałami sejmowemi a umotywowaniem ich odrzucenia, widoczna zachodzi sprzeczność. Czy należy to przypisać wadliwemu tłómaczeniu na niemieckie tekstu polskiego, czy też pewnemu lekceważeniu, z jakiem, jak się domyślać można, sprawy galicyjskie bywają w Wiedniu traktowane, trudno orzec, dość zaznaczyć, że sprzeczność taka w kilku miejscach istnieje.

Nic bardziej nie usprawiedliwia powyższego naszego twierdzenia o istnieniu owego zaczarowanego koła, w którem się ważniejsze sprawy w Sejmie naszym obracają, jak poruszenie na nowo w roku bieżącym sprawy drogowej. Po tak wyczerpującej a bezowocnej dyskusyi jak zeszłoroczna, zdawało się, że się nikt nie pokusi w tym samym składzie Sejmu o radykalną poprawę istniejącego w tym względzie ustawodawstwa. Tymczasem p. Gniewosz nie cofnął się przed podjęciem jednej jeszcze próby, która prawdopodobnie nie będzie szczęśliwszą od poprzednich, bo panuje w tej kwestyi trudny do opisania zamęt. Jeden tylko sądzimy upatrywać postęp. Znakomita jak się zdaje większość przyszła nareszcie do przekonania, że w kraju tak jak Galicya ubogim, zamiana wszystkich prestacyj drogowych na podatek, jest prostą ekonomiczną niedorzecznością; zrozumiano, że łatwiej każdemu dać co ma, niż to czego nie ma, łatwiej zatem dostarczyć robocizny i materyałów w naturze, niż pieniędzy. Obecnie więc główna trudność polega na wynalezieniu właściwego stosunku w rozkładzie prestacyj. Nie przeczymy, że dzisiejszy stan rzeczy wyradza w wielu przypadkach pewne niesprawiedliwości, ale czyż proponowane inne środki rozkładu, są sprawiedliwsze? Naszem zdaniem bynajmniej! a jednak zdaje nam się, że wszystkie możliwe kombinacye wyczerpano. Czyż to nie powinno być wskazówką do tego, że są pewne trudności, które w danych okolicznościach na drodze prawodawczej usunięte być nie mogą? Jedna ogólna norma nie da się zastosować do kraju, w którym są tak różnorodne stosunki. Dla tego też naszem zdaniem kwestya drogowa rozwiązaną być może tylko na drodze wzajemnego porozumienia stron interesowanych. Na to jednak potrzebna zdrowa i silna organizacya gmin, z włączeniem do niej wszystkich elementów społecznych. Prawodawstwo krajowe orzec tylko winno, że utrzymanie dróg gminnych jest rzeczą gmin, administracya zaś winna postanowienia tego dopilnować. Jak rychło zaś gmina w ścisłem słowa tego znaczeniu istnieć będzie, pojedyncze składające ją żywioły, z natury rzeczy, skutkiem dobrze pojętych wspólnych interesów, łatwo w każdej miejscowości na sprawiedliwej podstawie porozumieć się zdołają, i wtedy to, nad czem przez długi szereg lat daremnie myślano, w jednej chwili znaleźć będzie mogło właściwe rozwiązanie.

Dla tego też z prawdziwą radością przyjęliśmy wiadomość o podanym wniosku p. Dunajewskiego. Zarys organizacyi władz administracyjnych w Galicyi wypracowany przed laty w Krakowie, ma się stać obecnie przedmiotem obrad w Sejmie galicyjskim. Nie łudzimy się nadzieją, żeby myśli w nim zawarte zdołały uzyskać na teraz już większość Izby, nie jedna zresztą dziś już może potrzebować będzie zmiany, ale jest to zawsze rzucone ziarno, które kiełkować będzie, i aczkolwiek w zmienionej prawdopodobnie formie, z czasem jednak pożyteczny owoc wydać musi.

I zaiste czas wziąć się u nas do poprawy stanu społecznego i ekonomicznego kraju. Zajęcie się w Sejmie kwestyą tak zwaną głodową, wykazało, jak donoszą, niesłychany upadek ekonomiczny Galicyi, upadek tak straszny, że najmniejsze niepowodzenie, klęski nawet częściowe, wyradzają w całym kraju stan prawie rozpaczliwy. Położenie większych właścicieli nieledwie bardziej jest jeszcze zatrważającem, niż położenie włościan. Potrzeba więc ratunku z dniem każdym bardziej staje się naglącą. Wiemy, że ratunek skuteczny znaleźć się może tylko we własnych usiłowaniach: w pracy, oszczędności, w żelaznej wytrwałości, ale na to, aby pojedyncze usiłowania nie marnowały się, potrzeba poprawy ustroju społecznego. Niech Sejm, który za kilka tygodni kończy swój żywot, a jeżeli nie Sejm, to przynajmniej poważna w nim mniejszość wskaże drogę, na której poprawa ta osiągniętą być może.

## KORESPONDENCYA „CZASU“.

**Wiedeń** 21 marca.

*(J. H.)* Okazuje się teraz, że wypadków w sejmie dalmackim nie można tak dalece oceniać, jak to się zrazu wydawało. Wystąpienie stronnictwa słowiańskiego z sali sejmowej uważano tu z początku za burdę nic nieznaczącą, bo spodziewano się jeszcze przybycia kilkunastu posłów nieobecnych, za pomocą których można będzie osiągnąć komplet i dalej obradować. Tak nawet pojmował rzecz sam marszałek kraju p. Ljubissa, jak to wypływa ze sprawozdania, które przesłał p. Lasserowi zaraz po zajściu w sali sejmowej. Ljubissa mniemał, że mu się uda przejść nad nieprzyjaciołmi do porządku dziennego, rozesłał do wszystkich nieobecnych jeszcze posłów telegramy z prośbą aby się zjechali i do kompletu pomogli. Co atoli nie wstrzymało go równocześnie prosić w sprawozdaniu ministra spraw wewnętrznych, aby mu tenże udzielił moc zamknięcia w danym razie sejmu. P. Ljubissa zdaje się przeczuwał, że może jeszcze gorzej wypaść, i nie omylił się, bo chociaż według jego sprawozdania tylko dziesięciu posłów stanęło za oświadczeniem Montego, to w samej rzeczy, rzecz ma się o wiele gorzej, albowiem większa część tych posłów nieobecnych wówczas w Izbie, a na których pomoc liczył Ljubissa, zdaje się otrzymawszy telegram od przewodniczącego sejmu, aby tam przybyli, dopiero na dobre zostali w domu, zgadzając się z treścią oświadczenia Montego. Pan Ljubissa pomylił się więc w rachunku, co gorsza, że nawet wiernokonstytutyjni włoscy deputowani nie zjawili się na zwołanem na wczoraj posiedzeniu. Zjawić się tylko miało według jednych trzech, według innych sześciu deputowanych, która okoliczność wymownym jest dowodem, jak wielka panuje niechęć do osoby przewodniczącego u wszystkich frakcyj sejmowych w Dalmacyi. Gdy bowiem okazało się, że burda w sejmie była umówioną i przygotowaną jeszcze w Wiedniu, niby z powodu, że Ljubissa podsunął siebie samego do wyboru do delegacyj wspólnych, podczas gdy umówionem było, aby z Dalmacyi wybrano dep. Klaica, gdy więc burda obok manifestacyi przeciw osobie Ljubissy ma zarazem być manewrem wobec rządu, który w skutek tego w niemałym kłopocie się znajduje, to stronnictwo wiernokonstytucyjne Wirchowa zapewne nie przyczyniłoby się do powiększenia ambarasu, gdyby przynajmniej u niego osoba p. Ljubissy była możliwą; zdumiewa tylko stałość jaką tenże okazuje, zarówno w wytrwaniu na swej posadzie, jak w zaniechaniu oczyszczenia się z poczynionych sobie zarzutów. Jak rzeczy dziś stoją, to wiadomo tylko, że wszelkie zabiegi namiestnika jen. Rodicza, by skłonić do wstąpienia do sejmu zwołanych do siebie umyślnie w tym celu posłów, spełzły na niczem. W skutek tego, miało już wczoraj odejść do Zadaru rozporządzenie, upoważniające przewodniczącego do zamknięcia sejmu. P. Ljubissa zamknął też wczoraj sejm, jak donoszą telegramy, poczem zaraz udał się w drogę do Wiednia, dokąd w tych dniach przybędzie, by osobiście zdać sprawę o zajściach na sejmie.

**Poczdam** 14 marca.

Wiadomo powszechnie, że polityka ks. Bismarka dąży do zwiększenia potęgi pruskiej ze szkodą małych państw na drodze prawodawstwa. Ostatnie pięciolecie dowiodło, jak Prusy korzystać umieją z wszystkiego, cokolwiek parlament ustąpił na rzecz cesarstwa. Każda więc zdobycz w tym kierunku jest krokiem, dalej w unifikacyi Niemiec, czyli, co na jedno wychodzi, w zwiększeniu Prus.

Z tego też punktu widzenia oceniać należy nowy projekt ks. Bismarka zamierzający przenieść koleje żelazne różnych państw niemieckich na rzecz Cesarstwa. W miarę ważności społecznej, ekonomicznej i strategicznej kolei żelaznych, uskutecznienie tego zamiaru dałoby rządowi cesarskiemu, to jest Prusom, taką przewagę, że zupełna medyatyzacya innych państw niemieckich stałaby się nieuniknioną w bliskiej przyszłości. Jeśli małe państwa poświęcą swe koleje żelazne, rząd który je weźmie w posiadanie, stanie się zupełnym tych krajów panem, zaleje je armią urzędników przez siebie mianowanych i sparaliżuje całą ich autonomię. Łatwo zrozumieć, że Prusy oddają swoje koleje żelazne cesarstwu, bo oczywiście musi im to być obojętnem, czy pruskie koleje żelazne zowią się „królewsko pruskie“ czy „cesarsko niemieckie“. Lecz inaczej rzecz się ma z innemi państwami; położenie ich całkiem inne, i dla tego wątpliwem być może, czy Prusy znajdą tym razem w Radzie związkowej większość potrzebną, aby ustawę tę przeprowadzić. Bawarya i Saksonia już się oświadczyły przeciw, i mniemam, że Wirtembergia i W. Ks. Heskie tą samą pójdą drogą.

Wiele symptomatów wskazuje, że rząd z nową energią postępować zacznie w prześladowaniu katolików. I tak w ślad za destytucyą Kardynała Arcybiskupa Poznańskiego, księcia biskupa Wrocławskiego i biskupa Paderborńskiego, idzie destytucya biskupa Monasterskiego, a dowiaduję się z dobrego źródła, że za parę tygodni ulegnie temu losowi arcybiskup Koloński i biskup Trewirski. Katolicy niemieccy, wielce do swych biskupów przywiązani nie posiadają się z oburzenia i pojąć łatwo, że kanclerz nie przysparza sobie tym sposobem stronników. Prawda, że nie ma on złudzeń, skoro sam powiada, że jest człowiekiem najbardziej znienawidzonym w Europie.

Prasa opozycyjna wyrwaną została bardzo nieprzyjemnie ze spokoju względnego, jakiego od pewnego czasu używała. I tak w przeciągu trzech dni *Germania* miała jednę rewizyę i dwa procesa. Organ ten który jest przecież bardzo ostrożny a zawsze lojalny i patryotyczny, doczekał się już siedmiu lat i trzech miesięcy więzienia na swych redaktorów, a co do grzywien, niesłychane pieniądze już zapłacono. Inne dzienniki należące do opozycyi katolickiej, tak samo są traktowane. Ścigają je za obrazę cesarstwa lub osoby kanclerza i najczęściej na własne jego żądanie. Utrzymują, że trudno nawet byłoby policzyć takie żądania.

Dwa projekta ustaw, mogące posłużyć do prześladowania religijnego, przedłożone są, jak wiadomo sejmowi pruskiemu. Jedna poddaje władzom świeckim administracyę własności dyecezyalnych; druga tak zwana ustawa językowa *(Sprachengesetz)* ma na celu zakazać używania wszelkiego innego języka prócz niemieckiego w podaniach do władz i w nauczaniu w ogólności. Ta ostatnia wymierzona otwarcie przeciw Polakom, których rząd zawsze podejrzywa i zdaje się niecierpieć nietylko za ich uczucia patryotyczne, ale oraz za ich przywiązanie do kościoła katolickiego. Czy spodziewa się, że wykorzeniając ich język, zdoła także zgnębić ich ducha narodowego i oderwać od wiary?...

Nowy proces wytoczony hr. Arnimowi nie ogranicza się na samych tylko oskarżeniach czerpanych z broszury *Pro nihilo.* Sięga on dalej i wyżej, do poprzedniej karyery oskarżonego, i podnosi mnóstwo faktów, na których opiera oskarżenie o zdradę stanu. Karą za tę zbrodnię może być degradacya i więzienie. Zdaje się, że nie dość było usunąć hr. Arnima, trzeba go zgubić.

Ruch przeciwny kanclerzowi, jaki on sam wywołał między ostatkami dawnej partyi zachowawczej, wystąpieniem gwałtownem na *Gazetę Krzyżową*, wzmaga się ciągle. Dziennik ten ogłasza codziennie

---

## Część literacko-artystyczna.

### MOWA X. Z. GOLIANA

miana w kościele N. P. Maryi dnia 21 marca na pogrzebie

**ś. p. Aleksandra Kurtza.**

*„Amice ascende superius.“*
„Przyjacielu posiądź się wyżej.“
Ew. S. Łuk. XIV. 10.

Starożytni swoje męzkie, poważne i głębokie prace umysłowe mienili być ucztą. Zaiste, godne męzkich serc używanie, godna umysłów wyższych uciecha. Któż z was niesłyszał o Biesiadach filozoficznych? Nic dziwnego, że do nich zasiada i chrześciański myśliciel. Ale Pan Jezus znaczenie duchownej uczty podniósł niezmiernie wyżej, gdy ucztą nazwał sprawę swojego Królestwa i sprawę każdej z tych cnót, nad któremi się dla chwały boskiej i dla zbawienia duszy zabawiamy. Zrozumiał to dobrze nasz jeden poeta, gdy chcąc wyrazić najwyższe rozumu zadanie i uciechę, rzekł: „najwyższy rozum cnota;“ nie w tem zaiste znaczeniu, aby rozum i cnota miało być to samo, ale, że ten rozum jest najwyższy, który człowieka prowadzi do używania i uciechy cnoty.

Do takiej uczty każe Pan wołać zaproszonych — wszakże, gdy zaproszeni przyjść zaniechali, posłał po tych, którzy niedostali z góry zaproszenia, ale których proste serca widział zdolnemi smakować w świętych uciechach. I jakkolwiek znalazł ich nędznymi, niemniej dla tego do stołu swego posadził ich jako przyjaciół. Nawet tajemnicę najwyższej swojej dla ludzi miłości, chciał mieć ucztą i stół swój zastawiony bogato, uraczył sobą, najświętszym dla ludzi pokarmem, aby im dał smak najwyższej Boga miłości i najdzielniejszej miłości dla bliźnich. Aby do tej uczty zasiąść, dosyć jest mieć dobre sumienie, proste serce, czysty zamiar używania z tym, który zaprosił i raczy.

Bywa, że z tej uczty, idzie się w ciemności zewnętrzne, gdzie jest płacz i zgrzytanie zębów, kiedy się nie ma owej sukienki prostoty; bywa, że choć się ma szatę dobrej woli, z wyższego miejsca schodzi się nie bez zawstydzenia na niższe, kiedy przez zarozumiałość bez zapytania tego, który raczy, usiadło się wyżej, niż pokora doradzała; lecz bywa też, że gospodarz powiódłszy miłościwem wejrzeniem po gronie siedzących, na niektórych skinie i wskazując wyższe miejsce, rzecze łaskawie: „przyjacielu usiądź wyżej“ — tedy jest im chwała przed społem siedzącymi — to zaś bywa wtenczas, kiedy wezwani do stołu, powodowani pokorą prostoty, sami sobie pośledniejsze miejsca obrali.

Takiego zaszczytu doznał między innymi, ów rotmistrz rzymianin Korneliusz, który jeszcze jako poganin zasmakował w uczcie cnoty i jest z tego niepomału chwalony w Piśmie Świętem [1]), a ku zaproszeniu którego na ucztę cnoty podnioślejszej, bo ze zbawieniem związek mającej, użył Bóg nietylko poselstwa anielskiego, ale też i poselstwa księcia Apostołów nadzwyczajnem widzeniem do wędrowania w tym celu z Joppy do Cezarei przynaglonego. Takiego zaszczytu doznał inny Rzymianin, prokonsul na wyspie Cyprze, który także jako poganin wychwalany jest w Piśmie św. ze swej mądrości, [2]) a którego do uczty Pańskiej na znakomite miejsce powołał apostoł narodów. Pominąwszy innych, powiem śmiało, że takiego też zaszczytu doznał i ten śp. Aleksander Kurtz zacny nasz rodak i obywatel, który niebędąc jeszcze katolikiem, gdyż go ojciec protestant w protestantyzmie wychował, od początku do końca, dawał dowody upodobania w uczcie cnoty, a idąc z rozrządzenia pańskiego na coraz wyższe przy tym stole miejsce, został nareszcie zawołany i posadzony na wysokiem miejscu cnoty do nieba wiodącej.

Niechże nam się godzi mówić o tem z łaski Bożej jego wstępowaniu z miejsca pośledniego, które sobie w pokorze serca swego obierał, jako był rozumiał — na to chwalebne miejsce syna katolickiego kościoła, które w końcu posiadł. Niechaj ma chwałę przed społem siedzącemi jako prawy przyjaciel Pański, jak miał chwałę ów Korneliusz albo Sergiusz.

A ponieważ szczególniejszy smak pokazał w ucztowaniu w cnocie patryotyzmu, pozwólcie, abym uwagę waszą zwrócił szczególniej ku tej cnocie. Prawda, że o patryotyzmie więcej dziś, niż kiedykolwiek słyszycie mówiących, śpiewających, uczących i deklamujących, i że to, mimo całego waszego w tej rzeczy zamiłowania robi wam już pewne znużenie i przesyt — przyznacie jednak, że bądź co bądź w kwestyi patryotyzmu jako cnoty zbytkiem prawdziwej znajomości niegrzyszymy; że to jest jedna z tych cnót, które jeźli niebywają prawdy światłością rozjaśnione i siłą odpowiedniego prawa pokierowane, łatwo rzeczywistą swoją wartość tracą i przejść mogą w czczy sentyment, albo w zimny frazes, lub nieporządną raczej burzącą, niż budującą namiętność.

Życie śp. Aleksandra Kurtza pod światłem religii przejrzane dostarczy nam do tego i materyału i formy — przedstawi nietylko naukę o patryotyzmu cnocie, ale też o tej cnoty postępie. Przedmiot ważny niemniej dla przyszłych obywateli niebios jak i dla obywateli tej naszej doczesnej Ojczyzny. Prośmyż Pana Jezusa, aby nam naukę o tej cnocie pobłogosławił, iżbyśmy ją zrozumieli wedle jego boskiego serca — prośmy pozdrawiając Najświętszą jego Matkę Królowę niebios i naszą Polską królowę.

*Ave Maria!*

I. Patryotyzm na swym najpośledniejszem miejscu przedstawia nam się jako uczucie. Uczucie to właściwe wyłącznie człowiekowi, nie tak jak inne uczucia, które mamy wspólne z nierozumnemi zwierzętami. Jest ono nie tyle jakimś tkwiącym w naturze naszej zarodkiem, czy nasieniem, ile raczej pewną duchowną zdolnością. Nie wie się o nim bez słowa. Podobnie jak wiara jest ze słuchania a słuchanie z przepowiadania, tak uczucie patryotyzmu bywa nam dane i bywa w nas mocą onej zdolności przyjęte przez pośrednictwo słowa. Trzeba słyszeć o ojczyźnie, aby serce zatętniło odpowiedniem dla niej uczuciem. Na tym stopniu jest ono dopiero samej rzeczy materyałem. Jest więc chwałą Stworzyciela, który je dał, ale jako materyał nic jeszcze nie stanowi o osobistej wartości człowieka. Z uczucia niema się co chwalić; daleko mu do świętości, tak daleko, jak daleko do czynu rzeczywistej cnoty. Chwalenie i wynoszenie tego uczucia łatwe do zrozumienia w młodzieńczych ustach, w ustach męża i starego razi przesadą. Któżby się śmiał przechwalać ze swego uczucia dla matki, choć przecie jest od Boga. Kocha się, bo się kocha. Co wielkiego, że kochamy to czego nie możemy nie kochać. Kochaliśmy podobno nieraz nietylko bez zasługi, wyboru i czynu — ale jakby na przekór własnej wolnej woli. Nie mieżymy też patryotyzmu gorącym sentymentem. Któż za taką gorącość może być odpowiedzialnym? Nieraz jakieś chłodne z natury serce, w danej chwili pokazało się zdolnem niemal cudów patryotyzmu, gdy tymczasem niejednym gorącościom zawdzięczamy niszczące pożary i przerażające zgliszcza. Uczuciu trzeba przedewszystkiem pilnie i sumiennie przygotowywać grunt do należytego rozwijania się, pole do życia. To jest najprzód powołaniem matki.

Dziecko dowiaduje się najprzód o ojczyźnie, jak się dowiaduje o ojcu z ust matki. Tylko sama matka, która dziecko pod sercem nosiła i przy sercu piastuje, ma bezpośrednie świadectwo w sercu swojego dziecięcia. Ale jak matka ukazuje swemu dziecku w pośród różnych osób które się przed oczyma jego przesuwają jednego człowieka i mówi o nim, to jest twój ojciec, tak podobnie najprzód matka rozumiejącemu już dziecku powiada, że w pośród licznych ludzkich ojczyzn jest jedna, która sama jedna jest jego ojczyzną. Potem je uczy o tej ojczyźnie myśleć i razem uczy jak ją trzeba miłować. Ona mu opowie, że ta ojczyzna jest to dzieło Boże i że dla tego trzeba ją miłować; ona mu powie, że sprawa ojczyzny ma istotny, wielki związek i z boską chwałą i ze zbawieniem duszy i że dla tego trzeba ją jeszcze więcej miłować i że prawdziwie nie można jej nigdy za dużo miłować. A tę miłość jakże najprzód pokazywać? oto modląc się za nią serdecznie, gorąco, bo ona bez Boga sobie nieporadzi. Powie mu potem, że tej ojczyźnie należy się nietylko modlitwa, ale i praca; więc, że dziecko powinno się uczyć, bo to najpierwsza praca; że się trzeba pilnie uczyć, aby się dobrze, gruntownie nauczyć, bo ta ojczyzna nieraz ucierpiała przez ciemnych swych miłośników; że się trzeba uczyć nietylko dla examinu, ale żeby prawdziwie umieć, bo trzeba będzie potem prawdziwego umienia, aby ojczyźnie pozorną nauką niezaszkodzić, boć ją podobno więcej głupich, niż złych synów poraniło. Kiedy zaś dziecko będzie się chciało przypatrzyć ojczyźnie, matka mu ją pokaże najprzód we własnym dziecięcia ojcu. Matka mu powie: jak mojemu sercu dogadzasz kiedy dogadzasz ojcu, tak i ojczyźnie dogodzisz i będziesz się jej podobał, gdy się będziesz podobał ojcu. Ucz się, abyś ucieszył ojca a z pewnością ucieszysz ojczyznę. Po *Ojcze nasz*, w którem mu wytłomaczy, dla której to ziemi prosi, aby się stała na niej wola Boża podobnie jak w niebie i gdzie to przedewszystkiem ma przyjść Królestwo Boże, o jaki to chleb po chlebie słowa Bożego ma dbać najwięcej, to jest o chleb pomyślności ojczyzny, kogo to i od jakiego pokuszenia ma najprzód po sobie samym wypraszać, od jakiego to złego chce aby ojczyzna była wybawiona? — potem wszystkiem, ona nie będzie dziecięcia swojego uczyła modlitwy do ojczyzny, czy do miłości ojczyzny choćby też i z czegoś lepszego wyjętej jak z Myszeidy, ale pragnąc w sercu dziecka miłość ojczyzny już i w zapału żary rozdmuchać a przytem nauczyć jak to kochać trzeba, otworzy piękne karty z dziejów ojczystych — ukaże mu bohaterów miłości w żywotach świętych jak np. owego młodzieniaszka Agatona który odważnie straszną śmiercią umierając za wiarę umiera i za Ojczyznę; albo owego Melitona najmłodszego ze czterdziestu, któremu, gdy katy kości połamały po całonocnem trzymaniu na mrozie za to, że wiary Pana Jezusa nie chciał odstąpić, i gdy żył jeszcze podczas gdy ciała towarzyszy pogruchotane wieźli na stos zapalony, jego jeszcze żyjącego matka na ten stos niosła i całując to ukochane swe dziecie, w pocałunku ducha jego przyjęła nim ciało na stos rzuciła. Taką mu historyę opowiadając doda, że trzeba być na wszystko gotowym, bo i dziś wierne swej polskiej ojczyźnie rusiny i starzy i młodzi podobnie z miłości dla tej ojczyzny katowani pomarli, gdy za wierność katolickiej wierze pomarli. Ona mu także opowie jaką historyą z ksiąg Pisma św. naprzykład o siedmiu Machabejczykach i o tem jak najmłodszego upominała matka ojczystą mową, aby był godnem swych braci i aby poniósł męczeństwo jak oni za religią, bo religia jest duszą ojczyzny. Ona mu powie, że kto odstępuje dla strachu, albo dla nadziei przepisów Boga i kościoła, ten się najhaniebniej sprawuje względem swojej ojczyzny i najboleśniej ją rani; i że to właśnie dla tego srogi nieprzyjaciel Polski chce od serca Pana Jezusa, bo od jego boskiego kościoła oderwać rusinów, litwinów i polaków, że się uwziął, aby koniecznie zabić Polskę, że przeto jak dla miłości Boga i dla zbawienia własnej duszy, tak i dla miłości ojczyzny trzeba być katolikiem całem sercem, całą duszą.

Matka tak spełniając swoje powołanie w rozwijaniu i kształceniu tego uczucia w sercu dziecięcia dopiero prawdziwie pracuje nad ukształceniem „świętej miłości kochanej ojczyzny“. Jednocześnie przecie bardzo tego pilnować będzie, aby onego uczucia pokusa przechwałek nie wykrzywiła. Wiedząc o tem dobrze, jak to pewnemi jaskrawemi deklamacyami okrywają się samolubstwa, lub przynajmniej jakieś niedość pewne intencye, jakieś niedość jasne cnoty, zaszczepiać będzie w sercu dziecięcia pewien święty wstyd, który zabrania rozgadywać się o tem co się czuje w głębi serca; i będzie mu często powtarzać, że jeżeli bardzo jest brzydko z dobrych czynów się przechwalać, to prawie jest sromotnie przechwalać się z dobrych uczuć, że ci którzy najdzielniej ojczyznę kochali, rozbudzali chętnie miłość dla niej w sercach bratnich, ale o tajemnicach swojej miłości zawsze milczeli właśnie dla tego, że ją „świętą miłością kochali“.

Bez takiej macierzyńskiej pracy uczucie patryotyzmu raczej się fałszuje niż się rozwija, niż się do-

[1]) Akta ap. R. X. w. 2.
[2]) Akta ap. R. XIII. w. 7 i 12.

oświadczenia podpisane przez pierwsze imiona w monarchii przeciw Kanclerzowi, który się pewnie nie spodziewał podobnego rezultatu z mowy nie mającej może w jego myśli tak wielkiego znaczenia.

---

**Rzym** 12 marca.

Przewidywano tu oddawna trudności i starcia, jakie nastąpić muszą przy ponownem otwarciu parlamentu włoskiego. Od przeszło miesiąca mówiono o zamiarze deputacyi toskańskiéj skoalizowania się z lewicą, celem zastąpienia przeciw ministerstwu w kwestyi wykupna kolei żelaznych, a szczególnie przeciw eksploatowaniu linij kolei żelaznych przez państwo.

Grupa toskańska używająca pewnego wpływu w Izbie, ma na czele swem p. Peruzzego syndyka we Florencyi, człowieka politycznego z bystrym umysłem i obfitego w środki, który z powodów, jakich wyłuszczać nie chcę, lecz znanych powszechnie we Włoszech, zaciętym stał się przeciwnikiem kolosalnéj operacyi, świeżo dokonanéj przez p. Minghettego. Izba więc w złych otwartą została warunkach dla gabinetu, gdyż mowa tronowa, która mogła poniekąd usunąć obawy opinii publicznéj, uspokoić umysły i zniszczyć zaród zachcianek opozycyi pewnéj liczby deputowanych prawicy, zamąciła jeszcze bardziéj i naprężyła sytuacyę.

Należało rozświecić i określić sytuacyę, a słowa królewskie stawiając obraz stanu rzeczy, osłoniły się najgęstszą mgłą. To też opinia publiczna nie okazała się zadowoloną; spodziewała ona się oświadczeń zdolnych uspokoić obawy w kwestyi słynnéj konwencyi bazylejskiéj, od któréj teraźniejszość i przyszłość kraju zależy, a znalazła się wobec niespodziewanéj konieczności przyjęcia paktu międzynarodowego i spełnienia danego słowa przyjaznemu państwu. Ze sprawozdań z pierwszych posiedzeń Izby widać, że nowa koalicya wydała już owoce. Czteréj wiceprezesi wychodzą z szeregów nowo sprzymierzonych, a zastępca p. Peruzzego, który się podał do dymisyi, należeć będzie prawdopodobnie do lewicy. Co się tyczy komisyi budżetowéj, jest ona w wielkiéj większości złożoną z przeciwników prezesa Rady. Wszystko nie dobrą jest wróżbą dla przyszłéj propozycyi ministeryalnéj i sytuacya polityczna staje się coraz bardziéj zawikłaną i trudną.

Wczoraj wniósł p. Nikotera interpelacyę w kwestyi pięciu milionów zaliczonych przed kilku miesiącami przez rząd kompanii „Trinacria.“ Młody mowca z opozycyi chciał pierwszą skruszyć kopię przeciw ministerstwu finansów, lecz rezultat téj pierwszéj walki nie był dlań korzystny. Wrażenie, jakie wywarły jego słowa, zresztą bardzo spokojne i oględne, chybiło, i mało kosztowało p. Minghettego dowieść, że rząd uczynił co tylko było można, aby zbadać prawdziwy stan kompanii i zabezpieczyć interesa państwa. Występ ten był zresztą z obu stron bardzo niewłaściwy, gdy jeżeli rząd dopuścił się lekkomyślności w téj smutnéj sprawie, opozycya była, rzec można, jego wspólniczką. Opozycya podniosła kwestyę, ona to popychała gabinet do udzielenia pięciu milionów, a gdyby rząd energicznie sprzeciwiał się temu, byłby spotkał się z wyrzutami i rekryminacyami całéj deputacyi południowéj. Mówią, że zresztą kwestya gabinetowa będzie w jak najkrótszym czasie postawioną, to jest podczas interpelacyi o podatku od mlewa. Jest to przedmiot niebezpieczny dla gabinetu, a jeżeli niebezpieczeństwo to przetrwa, może pociągnąć jeszcze czas jakiś.

Piszę to, gdyż byćby mogło, że zmiana frontu dokonana w tych dniach przez p. Peruzzego i jego przyjaciół, będzie tylko środkiem do otrzymania koncesyi i wycofania się gabinetu z kwestyi eksploatacyi kolei żelaznych.

P. Minghetti który niezmiernie lubi władzę, czyni wszystko co tylko będzie możebnem, aby sprowadzić do owczarni zbłąkane te owieczki ligi toskańskiéj i w téj chwili okazują się już symptomata zbliżenia. Dzienniki półurzędowe, a między innemi *Italia* mówią o warunkach, które służyć mają za podstawę traktatu pokoju. Warunki te polegają na tem, że przez dwa lata rząd bierze na siebie eksploatacyę kolei górno-włoskich, a zostawia koleje rzymskie i południowe towarzystwom. Po upływie tego czasu porównane zostaną osiągnięte rezultaty i nastąpi stanowcze załatwienie. Zawsze tylko pół-środki.

Jeżeli zgoda przyjdzie na tym gruncie do skutku, rząd straci te szczątki uroku, jakie mu jeszcze pozostają i deputacya toskańska dowiedzie, że powodowała się w téj sprawie względami, do jakich nie należy się przyznawać.

---

**Rzym** 14 marca.

Być może, że zanim list ten was dojdzie, gabinet Minghettego w zupełnej znajdować się będzie kryzys. Wyjaśnienia, w gruncie rzeczy jednak prawdziwe, jakie dają dzienniki półurzędowe, a szczególnie *Italia*, przedstawiają niepodobieństwo zgody między ministrem finansów a Toskańczykami

Wielka w tej rzeczy zaszła niezręczność. Ugoda była tak sromotną, że należało ją trzymać w najgłębszej tajemnicy. Toskańczycy przybrali ton wyniosły i pozują dziś na ludzi bezinteresownych.

Sytuacya polityczna w ostatnich dniach znacznie się pogorszyła. Czwarty wiceprezes p. Coppino z lewicy, którego wybór odbył się wczoraj, otrzymał przy drugiem głosowaniu o 34 głosy więcej niż kandydat rządowy p. Baracio. Rezultat ten jest tem smutniejszy dla gabinetu, że około 10 głosów danych przy pierwszem głosowaniu kandydatowi z prawicy, przy drugiem padły na kandydata opozycyi.

Jutro przedstawi p. Minghetti raport finansowy i zdaje się, że będzie mówił tylko o przeszłości i teraźniejszości, zostawiając swemu następcy uregulowanie kwestyi przyszłości. Wyłuszczy on tylko co dotąd uczynił i jaki jest stan finansów kraju do tej chwili.

Pojutrze gotują się tu do wielkiej walki, z powodu interpelacyi Morana o podatek od mlewa i nadużycia popełniane przy jego poborze. Bardzo jest dziś prawdopodobnym bliski upadek gabinetu i mówią, że Wiktor Emanuel powoływał już i radził się kilku mężów politycznych. Lista przyszłego ministeryum zaczyna już obiegać. Figurują w niej nazwiska: Depretis, Durando, Mancini i t. d. Przytoczono także nazwisko p. Selli, lecz stanowisko jege w nowem ministeryum zbyt byłoby trudnem. P. Sella jest nie najlepiej z p. Minghettim i sam sobie zamknął na czas jakiś drzwi do gabinetu.

Prezydencyę Rady otrzymałby p. Depretis lub jenerał Durando obecnie prezes najwyższej Rady wojennej. P. Depretis obejmie prawdopodobnie tekę finansów; co się tyczy jenerała Durando przeznaczają dlań ministerstwo spraw zagranicznych, w którym brał udział pod prezydencyą Ratazzego w r. 1863.

Lecz wszystkie te zmiany na nic się nie przydadzą. Ludzie polityczni następować będą po sobie, lecz sytuacya pozostanie ta sama. Cavour, można tu teraz to powiedzieć, umiał umrzeć w porę. Cały jego talent byłby się złamał samą siłą rzeczy. Nie można będzie wyjść z tego położenia inaczej, jak nadzwyczajnem wstrząśnieniem. Zwykłe środki nie wystarczą do usunięcia niezadowolenia i nie pozwolą rządowi, jakikolwiek on będzie, iść naprzód krokiem silnym i pewnym.

Włosi złą poszli drogą, oparli się na fałszywych zasadach, zbudowali gmach nie troszcząc się o materyał, jakiego użyją, a dziś widzą, że im się grunt z pod nóg usuwa. Jakże więc z tego wyjdą? trudno odgadnąć — lecz przypuszczać można, że skończy się na redukcyi renty lub innym redykalnym środku, bez czego nie ma sposobu ratunku.

---

**Madryt** 15 marca.

Walka, jaką Castelar i inne znakomitości parlamentarne staczają z większością i z rządem, utrudnia dyskusyę i zgodę co do odpowiedzi na mowę tronową w kwestyi *fueros*, w kwestyi wolności religijnej, finansów i t. d. Podczas tego spiskowcy nie przestają prowadzić dalszej pracy podziemnej i ciągłej, uspokojenie kraju bowiem zmniejszając szansy ich powodzenia, nie odjęło im odwagi.

Unioniści niezaniechują swego projektu rekonstutyowania stronnictwa unii liberalnej, lecz nie zgadzają się, jakiego na czele swem postawić mają przywódzcę; nie wiadomo jeszcze, czy będzie cim margr. de Véga Armijo lub margr. Maragas, lub też kto inny, lecz to jedynie jest pewnem, że niebędzie nim ani p. Canovas del Castillo, ani nikt z jego przyjaciół.

Mowa p. Pidala stwierdza, że zwiększa się przedział między unionistami i umiarkowanymi historycznemi. Ludzie cierpcy i gwałtowni, którym mowa ta posłużyła za powód, zdradzają głęboką zaciętość i żywą pamięć dawnych uraz. Wszystko zapowiada nowym Izbom tutejszym przebieg burzliwy i płonny, jak we wszystkich parlamentach rewolucyjnych. Stronnictwa ugrupowały się na podstawach osobistych, wszystkie kwestye polityczne będą również kwestyami osobistemi i rząd będzie rządem osobistem. Całe życie polityczne zamknie się w granicach ciasnych i samolubnych interesów osobistych, a wolność i władza staną się niepodobieństwem. Porządek i odrodzenie w Hiszpanii nie mogą wyjść od reprezentantów kraju. Następujące są grupy, na jakie dzieli się samo stronnictwo umiarkowanych, a nie mówię tu o frakcyach istniejących: Grupa pana Santa Cruz, p. Canovas, p. p. Posada Herrera, Vega Armijo, Romero Robledo; są prócz tego umiarkowani przejednani, którzy jeszcze nie uczynili wyboru przywódzcy swego między p. Barjanollana i hr. Toreno. Grupy w centrum, lewicy, w Senacie i w Izbie, są rzec można niezliczone. W tej chwili każde stronnictwo i każda frakcya stronnictwa przywłaszczają sobie zaszczyt, że przyczyniły się do zwycięztwa i przywrócenia pokoju.

Pogłoski o dymisyi kilku wojskowych wyższego stopnia nie potwierdziły się. Wieść o dymisyi prezesa kongresu, która miała być następstwem uwag, jakie mu uczynił p. Canovas, nie potwierdziła się również, lecz prawdą jest, że między obu prezesami nie panuje serdeczne zgoda Codziennie prawie nieobecność p. Posady Herrera na posiedzeniach jest wymownym tego dowodem.

Świeże wiadomości zamorskie są zadawalające. Jenerał Jovellar donosi z Kuby, że potrzeba mu tylko parę pułków jazdy; co się tyczy piechoty, posiada on siły więcej niż dostarczające.

Jlny kapitan na wyspach Filipińskich donosi o stanowczem zwycięztwie; stolica sułtana Sulu, którą bombardowała eskarda hiszpańska 29 lutego, natychmiast prawie szturmem wziętą została przez wojska hiszpańskie.

Z trzech więc wojen, jakie Hiszpania prowadziła, dwie zakończyły się zwycięztwem, trzecia na wyspie Kubie jest w przededniu takiegoż samego rozwiązania. Pozostaje wojna stronnictw, którą znów jaki jenerał będzie miał zaszczyt zakończyć. Trzeba Hiszpanii jakiego Narvaeza lub O'Connela na czele gabinetu; człowiek cywilny nie zdoła nigdy owładnąć stronnictw w Hiszpanii.

P. Marfori zdecydował się zamieszkać w Loé, rodzinnym swym kraju. I to zajście prawie już zakończone.

---

**Konstantynopol** 17 marca.

(!) Nowy zwrot postępowania nadgranicznych władz austryackich, stanowczo dziś represyjnego względem hercegowińskiego ruchu, wywołuje z góry przewidziane skutki. Zostawione samemu sobie powstanie upada i z wycieńczenia obu stron wojujących prędko skończyć się musi.

Bądź co bądź, jakkolwiek przy dzisiejszym pokojowym nastroju europejskiéj polityki, wynikiem starań austryackiego rządu będącym, wewnętrzne rozruchy rajasów ani egzystencyi, ani nawet całości ottomańskiego państwa zagrażać się nie zdają, nie stłumione jednak dotychczas powstanie Hercegowiny powinno być tak nauką dla Turcyi, która z dawnych dróg zeszedłszy, szczerzéj niż dotąd zająć się powinna losem wszystkich zarówno poddanych Sułtana, jak dowodem dla Europy, że najmniejsze nawet wstrząśnienie, groźną kwestyę Wschodu zawsze wywołać może, i że Turcya zbyt już socyalnie, ekonomicznie i wojskowo nawet zagrożona, żeby zaborczym entrepryzom tego lub owego sąsiada jakikolwiek opór stawić mogła.

To ostatnie założenie, dziś dla całéj Europy pewnikiem będące, tylko jeszcze przez tutejszą militarną partyę zrozumiane być nie może. Stronnictwu temu, jeżeli mówiąc o Turcyi, wyrazu „stronnictwo“ użyć się godzi, wydaje się zawsze, że byle Sułtanowi święty sztandar Mahometa rozwinąć się podobało, jeszczeby, jak za dawno minionych czasów, półksiężyc stał się postrachem całéj Europy.

Tym to marzeniom starych Turków, z którymi rząd otwarcie zadzierać nie chce, przypisać należy ostentacyjne wizyty Sułtana w *Top-Hané*, umizgi do armii młodego ks. Izzedyna, wreszcie krążące wieści o wojnie na wiosnę i upadku z wielkiego wezyratu Mahmud-Paszy, głośno o zbytnią, występną giaurom powolność oskarżonego. Sympomata to same przez się mało znaczące, bo żeby wojnę dziś prowadzić, trzeba mieć armię, a téj nicości Hercegowina świeżym i najlepszym dowodem, trzeba mieć pieniądze, a skarb roztrwoniony. Również i niełasce Mahmuda-paszy nie wierzymy, bo nikt z pomiędzy dygnitarzy tutejszych ani dość ma siły, ani dość poświęcenia, żeby się pokusić o ciężką jego sukcesyę.

Militarne zachcianki tę jednak mają szkodliwą doniosłość, że ostatki zasobów, coby na polepszenie bytu ze szczętem zrujnowanego kraju daleko stosowniéj użytemi być mogły, obracane są na angielskie pancerniki i działa Kruppa, kilkakroć razy przepłacane, podczas gdy wojsko i urzędnicy niepłatni, do żebrania po ulicach stolicy są zmuszeni.

Kwestya finansowa groźniejszą nad wszystko jest dziś dla Turcyi i ona to niezawodnie całą sytuacyę dominuje. Rokowania z mnogimi delegatami zagranicznych posiadaczy tureckich papierów trwają nieustannie, pokryte zupełną tajemnicą. W dobry ich ostateczny skutek nikt tu nie wierzy, przedstawiane bowiem Wysokiéj Porcie rozmaite projekta, zawsze jednostronne, same się wzajem zbijają, wszystkie zresztą wymagają one od Turcyi poświęceń nad siły jéj będących.

Podczas gdy panów delegatów zabawiają pozornemi traktowaniami, rozbiegła się dni ostatnich na Galacie wieść, że Mahmud-pasza przygotowuje nowe rozporządzenia, daleko od pierwszéj jego finansowéj rewolucyi radykalniejsze, a zamykające ostatecznie kwestyę długu państwa przez stanowcze części przynajmniéj jego umorzenie. Choć znana gwałtowność wielkiego wezyra podobne rozcięcie gordyjskiego węzła téj żywotnéj kwestyi czyni podobnem, nie możliwe jednak do obrachowania skutki jakie podobny krok wywołaćby musiał, wieści tych zbyt łatwo przyjąć nie pozwalają.

Co w nich prawdziwego, niedaleka przyszłość pokazać musi, dziś zaś bezpośredniem ich następstwem popłoch na giełdzie i nadzwyczajny spadek papierów.

---

NPan pozwolił Ferdynandowi Opolskiemu z Mościsk, dyrektorowi ruchu na kolei żelaznej baltyckiej, przyjąć i nosić order rosyjski św. Anny 3ej klasy.

---

**Wiedeń** 21 marca. Nadmieniliśmy wczoraj, że marszałek sejmu dalmackiego p. Ljubissa wystosował do ministra spraw wewnętrznych pismo, w sprawie wybuchłych w tymże sejmie nieporozumień. Pismo to brzmi w całej osnowie:

„Excelencyo! Sejm dalmacki składa się z 43 członków. Jeden z nich umarł, 16 jest nieobecnych.

Dziś przybyło na posiedzenie 23, tak iż liczba była dostateczną, aby się posiedzenie odbyło. Zagaiłem je o godz. wpół do 11ej i stosownie do przepisów regulaminu mianowałem dwóch tymczasowych sekretarzy, zanim sejm stałych zamianuje.

Poseł Monti prosił o głos, a otrzymawszy takowy odemnie, począł przeciw mnie protestować i oświadczył, że on i towarzysze jego (których nie wymienił), nie pojawią się w sejmie, dopóki ja będę marszałkiem, a to z tego powodu ponieważ nie oczyściłem się z zarzutu zrobionego mi przez Klaicza, iż brałem udział w przedsiębiorstwie dalmackich kolei żelaznych. W myśl §§ 15 i 52 regulaminu wzywałem mówcę do porządku, lecz ten nie przestawał samowolnie dalej mówić tak iż wielki zgiełk powstał w sali. Jedni wołali, aby dalej mówił, drudzy, aby zaprzestał. Nie mogąc przywrócić porządku, a chcąc uniknąć skandalu, zmuszony byłem zamknąć posiedzenie i naznaczyć drugie na sobotę w nadziei, że do tego czasu przynajmniej część nieobecnych posłów przybędzie, a tem samem można będzie prowadzić dalej obrady sejmu. Monti nie wymienił swoich towarzyszy, ale nie ma ich więcej nad 10. Jeżeli nieobecni posłowie przybędą można będzie bez tamtych (10) dalej obradować.

Atoli gdyby nieobecni nie przybyli, nie można będzie rozpocząć obrad. Dlatego zmuszony jestem prosić Excelencyi o uzyskanie Najwyższego upoważnienia, iżbym mógł w razie potrzeby zamknąć posiedzenia sejmowe i zaoszczędzić w ten sposób niepotrzebnych wydatków funduszowi krajowemu.

Co się tyczy powodów zachowania się ultranarodowców, dowiedziałem się w Wiedniu ze źródła wiarogodnego, że posłowie Klaicz, Pawlinowicz i Monti umówili się z posłami Tyrolu, aby czynność odnośnych sejmów uniemożebnić. Tu chwycili się wybiegu, „że ja zamiast Klaicza wybrany zostałem do delegacyj“.

W Wiedniu należę do klubu środka wiernokonstytucyjnego, do którego należy także pięciu deputowanych z Dalmacyi tj. większość. Nie mogliśmy wybrać do delegacyi Klaicza, który należy do opozycyi prawnopolitycznej, a to tem więcej, że organ jego *Narodni list* zaczepia codziennie ministrów Auersperga i Andrassego, oraz Waszą Excellencyę z powodu polityki wschodniej.

Dopóki z łaski monarszej jestem marszałkiem Sejmu dalmackiego, nie pozwolę, aby w mej osobie obrażano prawo korony, które § 4 ordynacyi sejmowej sakcyonowane zostało.

Przyjm Wasza Excellencya itd.

Zadar 13 marca 1876.

*Ljubissa.*

— W sejmie bukowińskim pojawili się onegdaj nowowybrani posłowie z większych posiadłości i oświadczyli, że ich dotychczasowa nieobecność nie była natury prawno-politycznej, lecz przyczyna jej leżała w innych stosunkach. Gdy więc stosunki te już usunięte zostały, życzą sobie ich wyborcy, ażeby znowu brali udział w pracach sejmowych. Do sejmu dolnoaustryackiego wybrany został z większych posiadłości jednomyślnie hr. Mannsfeld teraźniejszy minister rolnictwa.

## Turcya.

Dziennik węgierski *Nemzeti Hirlap* ogłasza notę tureckiego ministra spraw zagranicznych Raszida paszy do posła tureckiego w Wiedniu, mającą służyć mu za instrukcyę do odpowiedzi na jakiekolwiek zapytania w sprawie bośniacko-hercegowińskiej. Oto brzmienia noty:

Konstantynopol 8 marca.

W sprawie powstania nastała w chwili obecnej pewna cisza, zresztą zupełnie naturalna. Komisarz sułtański jest w drodze do Bośni i Hercegowiny, a najnowsze rozporządzenia Wysokiej Porty, których celem przyśpieszyć i zapewnić pacyfikacyę Bośni i Hercegowiny, nie są jeszcze z urzędu podane do wiadości powstańców. Przywódzcy ruchu krajowcy narażają się przecie już pomiędzy sobą co do złożenia broni. Ale podczas gdy część ich zaleca zupełne i proste poddanie się, inni, obawiając się prześladowania od ludności wzburzonych prowincyj, pragnęliby uzyskać pewne dla swej osoby rękojmie, za które aż do pewnego stopnia chcą się wywzajemnić. Z drugiej strony atoli rodziny wychodzcze, które przez własnych ziomków od ogniska domowego gwałtem oderwane i do ucieczki za granicę zniewolone zostały, aby niedola ich budziła litość i zainteresowanie w Europie, wahają się powrócić, nie chcąc popaść w ręce band powstańczych, wciąż jeszcze trzymających się w północnej części Hercegowiny. Dla tego jednocześnie z rozpoczęciem prac przez komisarzy sułtańskich w zbuntowanych prowincyach i z ogłoszeniem amnestyi wraz z innemi rozporządzeniami, odnoszącemi się do powstańców i wychodzców, Muchtar pasza, naczelny wódz armii sułtańskiej, wyruszy ku granicy, aby ją oczyścić z włóczących się po tych okolicach band powstańczych. Połączone działanie władz cywilnych i wojskowych dopełni stanowczych kroków, które przedsięwezmą także władze austryacko-węgierskie, aby pozbawić bunt wszelkiego powodzenia, który zresztą rekrutuje się już tylko z garstki zbankrutowanych ochotników cudzoziemców.

Pełnomocnicy angielskich posiadaczy papierów tureckich już przybyli i byli przyjmowani przez wielkiego wezyra, któremu zresztą plan swój przedstawili w ogólnych tylko zarysach, czekając na pełnomocnika francuskiego, który przedwczoraj dopiero wy-

---

skonali i uświęca. Nie — to uczucie samo przez się nie jest święte — ani jest koniecznie święte. Dzieli ono przywary, słabości i niebezpieczeństwa innych naturalnych uczuć. Ale świętem być może, owszem świętem stać się powinno i tem prędzej takiem się stanie im mniej w świętość swoją wierzy. Ono jak każde uczucie zależy od tego, w jakiem przebywa sercu, jakiem jest dozorowane sumieniem, jakiem jest rządzone prawem? Ono, niestety, może się wyrodzić w dzikie instynkta, którym świat najcięższe swe rany zawdzięcza, któremi giną narody, które z królestw niegdyś świetnych rugowały i wyrugowały krwawemi operacyami Królestwo Boże, któremi się zresztą zbyt często widomi i niewidomi nieprzyjaciele Boskiej Chrystusa religii chętnie posługują w najzaciętszych przeciw tej religii walkach.

Matka ma wypielęgnować w duszy dziecięcia cały zastęp uczuć religijnych, aby ich strażą miłość ojczyzny otoczyć. Ona tej miłości ma usposobić serce proste, szczere, czyste i pobożne; wolę posłuszną, pracowitą i wytrwałą, bo w młodych duszach takiemi niestrzeżonych cnotami; każde naturalne uczucie może się przeistoczyć w siłę burzącą a nie budującą, albo co gorsza, w obłudę tem szkaradniejszą, im się piękniejszych rzeczy czepiającą, im w młodszych sercach wylęgłą. Faryzeusze nie grzeszyli brakiem uczucia; taka dusza Szawła wrzała uczuciami, między któremi uczucie miłości Izraela do najwyższego gorącości dochodziło stopnia — oni grzeszyli tego uczucia sfałszowaniem — a sfałszowali je apoteozą ojczyzny w sobie czyli raczej siebie samych w swej ojczyźnie.

Niewiem kto była matka ś. p. Aleksandra Kurtza, wiem tylko, że była katoliczką — mogę jednak wnosić, że była katoliczką gorącą i rozumiejącą swe powołanie względem syna — gdyż u niego uczucie patryotyczne od początku przedstawia się w tych dwóch najważniejszych swych przymiotach, prostoty i cichości — w danej zaś chwili okazało się czyście i nadobnie acz nie od razu święcie gorącem i dzielnem. To nieczyja inna robota, tylko robota cnotliwej matki. Obyśmy wszyscy podobnym patryotyzmem dali takie świadectwo naszym matkom! — Matka ojczyzna lepiejby się miała.

II. Uczucie młodzieńca wczas się wyrwało do czynu. Nic dziwnego. Taki pośpiech, to natura młodzieńczego serca. Kiedy się ten ruch zaczyna, gdy tętno patryotyzmu prędsze i silniejsze, przychodzi kolej na mistrzostwo i na szkołę ojca. I najlepsza rola nie pomoże do bogatego plonu bez ciągłej uprawy i poprawy. Choćby mógł o synu powtórzyć, co o sobie napisał mędrzec pański: *puer eram ingeniosus, et sortitus sum animam bonam* [1]), to przejmując tę rolę z rąk matki, wdzięczny jej, że się dobrze sprawiła, cieszyć się będzie dobrym początkiem, lecz nie zapomni, że to dopiero początek. Toż nie przestanie powtarzać synowi, co zaraz niżej powiada mędrzec: *Et cum essem magis bonus, veni ad corpus incoinquinatum* [2]) — i powie mu, że to znaczy, iż trzeba dużo i mocno pracować, aby się na prawego syna takiej ojczyzny, jak ta Polska, wyrobić. Surowa, nieustanna, acz pełna miłości karność i kierunek tem ściślejszy, tem ciaśniejszy i twardszy staje się potrzebnym, im młodzieńczość dochodząca swojej pełni, pochopniejsza do wdzierania się w zakres czynu, im się gwałtowniej rwie do samowoli i wierzga jak źrebiec nieutresowany, oraz im większa dzisiaj pokusa przebierania instynktów swawoli w popędy szlachetnej niby jakiejś samodzielności tem niebezpieczniejszej, im oczywiściej razem ze swojem niefortunnem wyrażeniem z pychy i z fałszu wylęgłej.

Czyn patryotyzmu jest-li w młodzieńcu wyrobionym możebny? Pytam się o czyn godny nazwy czynu, o czyn, którym się coś buduje, albo coś podnosi. Umieć panować nad uczuciem, umieć je trzymać na wodzy obowiązku i synowskiego posłuszeństwa, być gotowym do ofiary, tak jest, mówię, do ofiary z najpiękniejszych, z najpoetyczniejszych inspiracyj, rozumem starszych, ich doświadczeniem, przekonaniem ich sumienia niepotwierdzonem — oto czyn patryotyzmu w młodzieńcu. Braku takiego czynu nie tylko nie zastąpią chwilowe powodzenia bohaterskich porywów, ale go owszem skarżą. Ta skarga nie hańbi młodych, ona ich nawet pewną aureolą otacza: ale niemniej jest skargą — i to skargą, którą żałośnie niezasromana wprawdzie, ale zmęczona skarży się ojczyzna. Aby jej takich boleści i takich żalów oszczędzić, ojciec nie odda patryotyzmu synowskiego na dyskrecyę choćby też najwznioślejszych poetów; nie pozwoli wmawiać w syna, że poezya a proroctwo to jedno, pospolitej nazwy wieszcza nie dopuści zmieszać z świętą nazwą religijnego, a tem bardziej natchnionego od Boga proroka. Powie mu, co ma trzymać o ustępach poetycznych, które syn coraz gorętszemi usty i z coraz bardziej iskrzącym wzrokiem powtarza — poprawi nieostrożności szkolnego nauczyciela, który rozdmuchując zapał dla piękności literackich, nieraz dmuchnie w uczucia,

[1]) Ks. Mądr. VIII. 19.
[2]) Tamże, w. 20.

któreby sumienie powinno rozkazać obejść z uszanowaniem i mistrzostwu ojca pozostawić nietknięte. Bo ojciec w tem mistrzostwie nie poetów się radzi, ale najprzód Boga, potem powag dziejowych — a w tem wszystkiem prawdziwego własnego patryotyzmu i dobra ojczyzny. On powie dziecku: Synu, złe uczucia trzeba pokonywać, a dobre trzeba od wczesnego działania powściągnąć — bo takie działanie, to wybryki, nie czyny. Trzymaj twe serce oburącz, to twój czyn. Nie zdołasz tego, *nisi Deus det* [1]), a to jest mądrość, wiedzieć i pamiętać, czyj to jest dar: tak święta powściągliwość. W ręku Boga twoje serce, Jego błagaj z całego serca, abyś dla pośpiechu twego nie zapłakał kiedyś na męskie i na stare lata, żeś się źle twoją miłością przysłużył ojczyźnie. Z ksiąg świętych on mu stawi przed oczy, do jakich to patryotyzmu czynów ludzie święci chcieli zostawić młodzieńcom i bodziec i przykład. Każe mu się wczytać w ustęp historyi Machabejczyków, w nieszczęsną walkę podjętą przez młodzieńców, którzy nie dbając na przestrogi Judy i braci jego, zagrzani posłuchem wielkich jego czynów, rzekli: Uczyńmy i my sobie sławę i idźmy walczyć przeciw narodom, które są naokoło nas [2]) i poszli i spowodowali rzeź mnogiego ludu i zamiast poratować, zranili ojczyznę, jedynie tem, że dufając sobie i nie chcąc słuchać rozumu starych, nie byli z nasienia onych mężów, przez które się stało zbawienie w Izraelu. [3]) Złem nasieniem tego czynu nie było uczucie patryotyczne, lecz zarozumiałość niepozwalająca trzymać się na wodzy. Przypomni też ustęp z tejże księgi o innych, którzy polegli i boleść swą śmiercią wielkiemu wodzowi sprawili, dla tego, że przeciw Zakonowi pokryli w zanadrzu pewne bałwochwalczej religii znaki [4]). Bo Bóg nie błogosławi i najwaleczniejszym sercom, kiedy te serca zapomną, że ojczyznę nie jako jakieś bóstwo trzeba miłować i miłością jego szaleć — ale jako tę, która żyje chwałą prawdziwego Boga, dla Niego i podług Jego zakonu chce być miłowaną. A co największa, uieustanie kłaść w uszy i serce synowskie przestrogi, że ojczyznę zdradza, kto zdradza religię, że świetne działania Matatyasza i braci jego na polach walk wyprzedziło i przygotowało nie co innego, tylko długie, ciężkie męczeństwo, którem Izrael dowiódł swej wierności Zakonowi. Że nim padło hasło w Modin [1]), aby ująć za miecz, pierwej starcy, mężowie i młodzież Izraela dała się sama z miłości Zakonu pod miecz. Że taki ideał patryotyzmu jak Eleazar, niechcąc życia ratować kosztem choćby pozornego ustępstwa w rzeczy religii, mówił był: „Na nasze lata zmyślać nie przystoi, żeby wiele młodzieńców mniemając, że Eleazar będąc w dziewięćdziesiąt latach, przeniósł się do życia cudzoziemców, i oni dla mego zmyślenia i trochę skazitelnego żywota byli w błąd zawiedzeni... a tak statecznie z tego żywota schodząc, okażę się być godnym starości, a młodzieńcom mężny przykład zostawię, jeśli ochotnem sercem za najświętsze prawa poczciwą śmierć podejmę. [2]) — Takim przykładem upominając syna, i jego nauczy, jak się trzeba wiernością przepisom religii hartować na bohatera — i sam dla stwierdzenia przykładem słów swoich, ojczyźnie wiernością religii służyć uieustanie. Jeśli dla tejże nauki poradzi się dziejów nawet pogańskiego świata w ich rzeczywistej piękności — to mu pokaże w obrazie tych dziejów, że taki Lucius Junius Brutus, dla tego zwie się pierwej Brutusem, że go miano za brzydkiego niedołęgę, ponieważ wtenczas nawet nie ujął miecza dla pomszczenia krzywd ojczyzny, kiedy tyran kazał mu zamordować i ojca i brata. Ale ta brzydkość bardzo mu się stała do twarzy, gdy się pokazało, że wrzące uczucie rodzinnej i patryotycznej miłości trzymał na wodzy, aby niewybuchło w czyn, którby ojczyznę na większe nieszczęścia naraził. Nie zranione uczucie mordem ojca i brata, ale dopiero zraniona cnota Lukrecyi dłoń jego dzielnie i skutecznie w miecz zwycięzcy i oswobodziciela Ojczyzny uzbroiła. Ukaże mu w dziejach tego samego Brutusa, że kiedy dwaj młodzieńcy, właśni jego synowie, chwycili za broń, aby jako spiskowcy podług własnego rozumienia na własną rękę walczyć dla dobra Ojczyzny — tedy schwytanych i rozbrojonych kazał siec publicznie rózgami, a potem ściąć ręką kata. On w tych dziejach wskaże i na takie nauki, jak owa, której inny wielki patryota z pogańskiej starożytności, własnych synów, wracających z pola walki zwycięzcami nieprzyjaciela, zamiast uwieńczyć, ukarał śmiercią za to, iż się ważyli przeciw posłuszeństwu na owo miejsce walki wybiedz, porwani uczuciem własnego serca.

Tak daleko ojciec i patryota chrześciański, dozorujący i kształcący syna w jego uczuciach dla ojczyzny iść nie potrzebuje, ale powinien czuć obowiązek tem ostrzejszego i ustawiczniejszego czuwania, im, powtarzam, więcej ojczyzna szlachetnym nawet, ale nieroztropnym porywom zawdzięcza swoich boleści, i im częściej z drugiej strony zniewieściałe pewne głosy, nawet czasem w imię Boga, dla nędznego poklasku opinii podnoszą niebezpieczną robotę apoteozy uczuć patryotycznych bez braku. Taki mistrz własnego syna będzie miał dobrze zaostrzony słuch na wszystko, co wpływa na podniesienie uczuć młodzieńczych i za samem echem czego, nie już zapał, ale gorączka szału zdolnaby była unieść ku grobom, ledwie co przysypanym. Wiedząc, że nic łatwiejszego, jak wmówić w młode głowy jakiś patryotyzm szaleńca, chcącego się zagrzebać w gruzach ojczyzny — przywiedzie go ojcowskiem słowem do trzeźwiejszej, lepszej myśli.

Mówią, że z patryotyzmu niemożebne poświęcenie. Jak z jakiego. Jeżeli idzie o patryotyzm prawdziwy, patryotyzm obowiązku, wykształconego sumienia, tedy niepotrzebne dowodzenie, bo doradzanie ofiary z takiego patryotyzmu za nadto się samo oskarża o swą głupotę, lub o swoją nieuczciwość. Poświęcenia z sumienia doradza tylko szatan. Ale jeśli idzie o poświęcenie z gwałtownej pokusy działania, wywołanej parciem uczucia, jeźli idzie o ofiarę z czynu, do którego się niedorosło — którego ani rozum, ani sumienie, ani doświadczenie upoważnić nie może — z patryotyzmu takiego, doradzającego iść na przekór wszystkim uczciwych i dojrzałych ludzi prośbom, upominaniom i błaganiom — ofiara jest i możebną i konieczną. I kto może, na taką opinię nie dzwoni, ale owszem na dzwoniących się miota, ten nie naprawi złego, które czyni, choćby morze łez wylał na dotychczasowe szlachetnych synów ojczyzny mogiły. Ciało ojczyzny, to nie jakaś *anima vilis*, na którejby się godziło in gratiam poezyi i wymowy, wciąż robić eksperymenta heroizmu. Ojczyzna może się poecie zdawać ruderą jakiegoś starego zamczyska, około którego błądzi dusza oszalała z bolu choćby najszlachetniejszego; lecz wobec rozumu, serca i sumienia prawego patryoty ona przedewszystkiem jest narodem, żyjącym myślą Bożą i mającym przeznaczenie Boże, której kto chce dobrze służyć, winien się najprzód radzić Boga i sumienia, a potem patryotów doświadczonego rozumu i cnoty.

*(Dokończenie nastąpi.)*

[1]) Ks. Mądr. VIII. 21.
[2]) Ks. 1. Machab. R. V. 56.
[3]) Tamże, w. 63.
[4]) Tamże, r. XII. 40, 41.

[1]) II. Machab. XIII, 14.
[2]) II. Machab. VI. 24—28.

jechał z Paryża. Projekty ich według tego, co z nich już przedstawili wielkiemu wezyrowi, zasługują na uwagę. Owa komisya specyalna, do której należą ministrowie skarbu, wojny i spraw zagranicznych, dyrektor poborów stałych Kiami pasza i dyrektor archiwów Galib bej, a którą na to ukonstytuowano, aby pod przewodem wielkiego wezyra zajęła się uregulowaniem naszych finansów, będzie nadto miała i to zadanie, żeby roztrząsnąć plan tych panów i naradzić się z nimi co do wszystkich tych kwestyj, odnoszących się do kombinacyj finansowych, które opierają się na tymże planie. Wysoka Porta ma głównie na oku uregulowanie sytuacyi finansowej w ten sposób, aby budżet na rok przyszły nie był już obciążony długami pochodzącemi z przeszłości. Z tego punktu widzenia skorzysta z propozycyj francusko-angielskich.

## Kronika miejscowa i zagraniczna.

**Kraków** 22 marca. W Akademii umiejętności odbyło się dnia 20 b. m. posiedzenie Wydziału matematyczno-przyrodniczego pod przewodnictwem Dyrektora Czerwiakowskiego. Sekretarz Wydziału Dr Kuczyński przedstawił dwie nadesłane prace; pierwszą p. Feliksa Zwolińskiego: „*Ogólne rozwiązanie równania różniczkowego Ngo rzędu linearnego;*“ drugą Dr Fr. Kamieńskiego: „*Porównawcza Anatomia Pierwiosnkowatych*“ (*Primulaceae*). Uchwalono oddać do sprawozdania pierwszą prof. Żmurce i Dr Zajączkowskiemu, drugą zaś Drom Czerwiakowskiemu i Janczewskiemu. Następnie Sekretarz Wydziału odczytał treść rozprawy nadesłanej przez Dr Zajączkowskiego: „*Teorya ogólna rozwiązań osobliwych równań różniczkowych zwyczajnych.*“ Nakoniec prof. Dr Karliński odczytał pierwszą część swej pracy: „*O okresowych zmianach ciepłoty powietrza w Krakowie.*“ Prace Drów Karlińskiego i Zajączkowskiego przesłano komitetowi redakcyjnemu.

Na posiedzeniu administracyjnem wspomnionego Wydziału, które się odbyło w dalszym ciągu poprzedzającego, Wydział po załatwieniu kilku spraw bieżących zatwierdził Członków przez Komisyę antropologiczną przybranych: Drów Edw. Maryańskiego, Józefa Rollego i Karola Przyborowskiego, tudzież p. Michała Greima.

— Urząd parafialny w Zwierzyńcu nadesłał c. k. Starostwu krakowskiemu na powodzią dotkniętych w powiecie Krakowskim składkę zebraną w kościele parafialnym 6 złr. 16 c., a p. Kroll pensyonowany kancelista obw. w Krakowie 1 złr. X. proboszcz z Bolechowic złożył w Starostwie krakowskiem dodatkowo do składki pierwszej na dotkniętych powodzią w powiecie krakowskim złr. 3 c. 34.

— Dla wdowy i sierót pozostałych po ś. p. Bratkowskim, sierżancie straży ogniowej miejskiej, otrzymaliśmy od p. A. Słoniowskiego 2 złr 30 c.

— Wczoraj wieczorem Franciszek Piotrowski, 13-letni syn flisaka z Gromca pod Chrzanowem, wpadłszy przypadkowo z galaru do Wisły zachorował i dziś rano z przeziębienia umarł. Ciało jego odesłano do kliniki.

— Straż policyjna przytrzymała wczoraj Bolesława inaczej Bernarda Kaufmanna, z Krakowa pochodzącego, a przynależnego do Wiednia, jako poszukiwanego za kradzież pieniędzy w hotelu Londyńskim na Stradomiu i za oszustwo przy wymianie pieniędzy, oraz Daniela Rymlera ślusarza, za kradzież i odgrażanie się matce.

— Anna Leszczyńska, znana włóczęga z Zielonek, przybywszy na Wolę Justowską po prośbie, zastała w jednym domu chorą włościankę i poradziła jej „cudowną wodę“ z Bibic, mającą moc leczenia. Dostawszy w nagrodę nieco zboża, wzięła z sobą dwie córki chorej, żeby im pokazać, gdzie wody tej dostanie. Atoli przybywszy do Krakowa sprzedała zboże i upiwszy się wyprowadziła dziewczęta za miasto. Leszczyńską oddano do sądu.

— Pani Wanda Bogdani, która miała wystąpić dziś w teatrze po raz drugi, z powodu zasłabnięcia wystąpi dopiero w piątek i to po raz ostatni, poczem wyjeżdża do Poznania.

— W sobotę odczytają w sali radnej o godz. 3ej po południu artyści tutejszej sceny: p. Hoffmanowa, pp. Szymański, Podwyszyński i Sobiesław, dramat p. Falkowskiego p. t.: *Na chwilę carem*, na fundusz wsparcia dotkniętych powodzią i głodem. Szlachetny cel zgromadzi zapewne licznych słuchaczów. Dramat ten był już czytany w Paryżu w przekładzie francuskim.

— Warszawski *Tygodnik illustrowany* zawiera w ostatnim numerze wybornie wykonany drzeworyt przedstawiający panią Hoffmannową, oraz niepospolicie napisany artykuł o tej artystce.

— W sobotę ukaże się po raz pierwszy na benefis panny Wojnowskiej ludowa sztuka ze śpiewami przerobiona ze słynnego niemieckiego utworu a zastosowana najzupełniej do Krakowa *Pani Majstrowa z Kleparza*. Przerobienie to ma być nader dowcipne a zawiera w sobie pełno aluzyj, do spraw naszego miasta. Rolę tytułową odegra panna Wojnowska. Utwór ten niewątpliwie często przepełni teatr.

— Nie możemy skarżyć się synowie północy na śnieg świeżo spadły, skoro w poniedziałek panowała zamieć śniegowa nietylko w całej Europie środkowej ale aż we Włoszech. W Pola była burza onegdaj ze śniegiem połączona, w Styryi i Karyntyi obfity tego dnia spadł śnieg. W Dubrowniku burza zrządziła wielkie szkody tegoż dnia. Piorun uderzył w kopułę kościoła katedralnego i tak ją nadwerężył, że zachodzi obawa zawalenia się.

— W dolinie Rodanu spadły onegdaj wielkie śniegi.

— Rektor c. k. Akademii Sztuk pięknych w Wiedniu p. Engerth, donosi nam, że naznaczone na d. 15 października 1876 otwarcie nowego budynku Akademii i połączonej z niem dwumiesięcznej wystawy historycznej sztuk pięknych, musi z przyczyn koniecznych być opóźnione i za zezwoleniem c. k. Ministerstwa oświaty naznaczonem zostaje na d. 15 marca 1877 r.

— Książę Jerzy Sasko-Meiningen nadał p. Stanisławowi Lesserowi w Warszawie, byłemu konsulowi saskiemu i bawarskiemu, tytuł dziedziczny barona.

— Na czas budowy kolei Tarnowsko-Leluchowskiej urządzoną została stacya telegraficzna w Muszynie.

— Onegdaj umarł w Wiedniu, licząc lat 59 Dr Aloizy Boczek, znany u nas jako wydawca *Krakauer Ztg* za czasów germanizacyjnego w Galicyi nacisku. W osobie Boczka możnaby znaleść dowód, iż Niemcy nie umieją cenić i wynagradzać tych, co się poświęcili dla ich dobra i w przednich szli szeregach pochodu na komendę: *Drang nach Osten*. Boczek porzucił też wcześnie domowe bogi i ze Słowianina rychło stał się Niemcem, zasiadał r. 1848 w parlamencie frankfurckim i jako sekretarz tej Izby dał się wcześnie poznać. Opuściwszy Frankfurt, gdy parlament rozpędzony był przez rehabilitowany *Bundestag*, Boczek wydawał do r. 1857 *Wiesbadener Ztg*, poczem wrócił do Wiednia, uzyskawszy amnestyę i wszedł do redakcyi *Oesterreichische Ztg*, gdzie z zagorzałego „wielkoniemca“ stał się gorliwym publicystą austryackim. Z Wiednia też powołany został do Krakowa, gdzie oprócz redagowania gazety niemieckiej, otrzymał tytuł urzędowy przy rządzie krajowym w Krakowie. Hr. Gołuchowski zostawszy namiestnikiem, zniósł gazetę niemiecką w Krakowie, Boczek więc nie miał tu co robić i przeniósł się znów do Wiednia jako urzędnik pensyonowany. Tam Boczek wrócił na właściwe pole swoje, jako pisarz krytyczny i artystyczny, i w tym zawodzie pracował jako felietonista przy *Sonn- u. Montags Ztg* i innych dziennikach. W ciągłej walce z pierwszemi potrzebami życia dla utrzymania licznej rodziny, żył z pracy pióra i datków stowarzyszenia literackiego „Concordia,“ ale jak nigdy nie umiał sobie zdobyć niezawisłości moralnej, tak i materyalnie zostawał zawsze na cudzej łasce. Boczek miał pióro niezwykłej piękności, znawca sztuk, sam muzykalnie wykształcony, dowcipny, oczytany w literaturze wszystkich niemal narodów, posiadał wszystkie warunki, aby zostać znakomitym pisarzem. Ale nic po nim nie zostało prócz felietonów, które mają jednodniową wartość i prócz złośliwych przeciw nam wycieczek z czasów jego urzędowego w Krakowie redaktorstwa, które myśmy już zapomnieli, a cóż dopiero potomność.

**Teatr.** Jutro we czwartek dnia 23 marca, komedya w 5 aktach, napisał G. v. Moser, tłumaczył dla sceny krakowskiej L. Powidaj: *Ultimo*. Początek o godzinie 7ej.

— Wystawa nieustająca Towarzystwa Przyjaciół sztuk otwarta codziennie od godz. 11ej do 4ej prócz poniedziałku. Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

— Dnia 21 marca przed południem śnieg; zresztą przeważnie pochmurno, termometr od — 1·2 doszedł do + 5·5 C. Barometr idzie w górę; dnia 22 marca o godzinie 6ej rano stan jego był 733·8 millimetrów, termometru — 0·8 C. Wiatr północno-wschodni.

— We czwartek dnia 23 marca: Ŝgo Oktawiana męczennika.

## Sprawy sądowe.

**Kraków** 20 marca.

*Przeniewierzenie się w urzędzie.*

Skład sądu: przewodniczący Radca sądu krajowego Leichamscheider; głosujący: Radca sądu kraj. Mikuszewski i sekretarz sądu kraj. Federowicz, zastępca prokuratora p. Chitry, protokolant p. Gołąb, obrońca adwokat Dr Kaufmann.

Sędziowie przysięgli pp. 1) Piotr Wątorek, 2) Emanuel Mirtenbaum, 3) N. Fischer, 4) Kazimierz Lgocki, 5) Orzechowski, 6) Jul. Pagaczewski, 7) Aleksander Gebauer, 8) Weindling, 9) Jerzy Goebel, 10) Mandelbaum, 11) Edward Nietsch i 12) Zawadzki.

Na ławie oskarżonych Teofil Domagalski, były sekwestrator miejski, oskarżony o to, że pełniąc obowiązki sekwestratora miejskiego w Krakowie należytości rządowe i miejskie w ilości 1,416 złr. 19 c., z polecenia Magistratu od zalegających w spłaceniu ściągnione, do właściwych kas nie złożył, lecz je zatrzymał i sobie przywłaszczył, co stanowi zbrodnię przeniewierzenia.

Według osnowy aktu oskarżenia ściągnął Teofil Domagalski tytułem rozmaitych należytości podatkowych kwotę 1,416 złr., której do kas odpowiednich nie oddał. Oskarżony przyznaje, że kwoty powyższe ściągnął, lecz zaprzecza stanowczo, jakoby takowe sprzeniewierzył t. j. zatrzymał i sobie przywłaszczył, twierdząc, że zaraz w pierwszym roku swego urzędowania a więc już w roku 1871 zgubił raz 800 złr. a drugi 1,000 złr. razem z pugilaresem i odnośnemi notatkami, tych pieniędzy zatem do kasy nie oddał i tym sposobem deficyt usprawiedliwia. Całe to opowiadanie jest jednak czystym wymysłem, co wynika z tego, że o tych mniemanych zgubach nikomu, ani władzy przełożonej, ani komu innemu nie doniósł, a tłumaczenie się jego, że dlatego doniesienia nie robił, bo był przekonany, iż to do żadnego rezultatu nie doprowadzi, na uwzględnienie nie zasługuje. Nadto Domagalski utrzymuje, że w zimie 1871 pieniądze te zgubił, a tymczasem odebrał od Ozyasza Fränkla kwotę 934 złr., której także do kasy nie oddał, dopiero w lutym 1873, zatem kwoty tej dwa lata wprzód zgubić nie mógł. Zresztą popadł Domagalski w sprzeczność, gdyż podał, że zgubił sumy powyższe w banknotach, a tymczasem od Fränkla kilkaset reńskich samemi szóstkami odebrał. Wreszcie Fränkel kilkakrotnie się domagał od Domagalskiego kwitu kasowego, a ten ustawicznie wymówkami go zbywał, jakoby kasa pieniędzy szóstkami przyjąć nie chciała, co jednak było nieprawdą. Nadmienić jeszcze i to należy, że książki przez Domagalskiego jako sekwestratora prowadzone musiano za pośrednictwem c. k. Dyrekcyi policyi od niego z domu odebrać i dopiero przy skontrze ksiąg, z których nawet nie wszystkie znaleziono, wykryto malwersacyę.

Na tej podstawie oskarża prokuratorya Teofila Domagalskiego o zbrodnię przeniewierzenia się w urzędzie.

Po przeczytaniu aktu oskarżenia przewodniczący przystępuje do przesłuchania oskarżonego, który obstaje przy swem tłumaczeniu się, że pieniądze zakwestyonowane zgubił.

Postępowanie dowodowe stwierdziło fakta w oskarżeniu przytoczone.

Na tej podstawie zadano przysięgłym pytanie następujące:

1) Czy jest winien Teofil Domagalski, że pełniąc obowiązki sekwestratora miejskiego w Krakowie należytości rządowe i miejskie w ilości 1,416 złr. 19 c. z polecenia magistratu od obywateli ściągnione do właściwych kas nie złożył, lecz je zatrzymał i sobie przywłaszczył?

Przysięgli po 1 1/2 godzinnej naradzie przez zwierzchnika p. Orzechowskiego odpowiedzieli: co do tego, czy jest winien, że 1,416 złr. 19 kr. przeniewierzył jednogłośnie „tak“; „że rządowe należytości sobie nie przywłaszczył“ jednogłośnie „nie“; że miejskie: 8 głosów „nie“ a 4 „tak“.

Z powodu niejasności tej odpowiedzi odesłano przysięgłych na wniosek obrońcy napowrót do sali obrad, po zmianie pytania, a mianowicie wypuszczeniu słów „należytości rządowe i miejskie“ — poczem po krótkiej naradzie odpowiedzieli na pytanie: jednogłośnie „tak“.

Na podstawie powyższego orzeczenia skazał Trybunał Teofila Domagalskiego za zbrodnię przeniewierzenia się w urzędzie — przy uwzględnieniu licznych okoliczności łagodzących — na 2 lata ciężkiego więzienia, jednym postem w tygodniu obostrzonego.

## Gospodarstwo, przemysł i handel.

**Wiedeń** d. 21 marca.

Na dzisiejszy targ przypędzono wołów galicyjskich 913, węgierskich 1038, ciężkich Bagossów 1061; razem 3012 sztuk.

Galicyjskie woły płacono od 38 do 44 złr., średnie od 43 do 55 złr., ciężkie od 55 do 63 złr. za 100 kilo żywej wagi, targ był mdły.

*Wilhelm Amirowicz,*
*Caffé Stirbök.*



# PRZEGLĄD POLITYCZNY.

*Depesze telegraficzne.*

**Rzym** 20 marca. W Izbie deputowanych oznajmił Minghetti, że gabinet podał się do dymisyi, którą król przyjął i zażądał, aby gabinet dotychczasowy pozostał w urzędzie aż do złożenia nowego ministerstwa.

**Rzym** 20 marca. Wszystkie doniesienia o składzie nowego gabinetu są mylne. Pewnem jest tylko, że Depretis podjął się złożenia gabinetu. Część dzienników przemawia za pozostaniem ministrów Ricotti i San-Bon.

**Londyn** 20 marca. Królowa jedzie z pewnością 27go b. m. przez Portsmouth, Cherbourg, Paryż i Strassburg bez zatrzymania się do Baden-Baden, gdzie zabawi tydzień; następnie uda się do Koburga i Goty, a powrót jej naznaczony na koniec kwietnia.

**Bruksella** 20 marca wieczór. Zapewnione jest utworzenie spółki mającej z 12 milionami przyjść w pomoc bankowi belgijskiemu. Obrońca banku tego oświadczył w sądzie handlowym, przed który bank był zapozwany dla zwrócenia depozytów, iż bank będzie w stanie niebawem zwrócenia wszystkich wartości w jego kasach złożonych.

**Madryt** 20 marca. Dekretem królewskim ustanowiona jest kasa pomocnicza dla wspierania inwalidów, ranionych i poszkodowanych przez wojnę domową.

**Mostar** 20 marca (urzędowa.) Przywódzca powstania proboszcz Jan Mussich został wraz z 80 powstańcami wparty na territorium austryackie.

**Aden** 20go marca. Książę Walii przybył tu wczoraj wieczór na parowcu „Serapis“ a dziś rano popłynął dalej do Suezu.

Sesya tegoroczna sejmów krajowych zwykłym przechodzi torem z wyjątkiem, jak dotychczas, sejmu tyrolskiego i dalmackiego. Ten ostatni według wczorajszych doniesień telegraficznych został podobnie jak pierwszy zamkniętym wskutek rozporządzenia nadeszłego z Wiednia. Większość z p. Montim na czele nie wystosowała, jakby wnosić można z dzisiejszego doniesienia *Polit. Corresp.*, memoryału do N. Pana, lecz zaraz po zamknięciu sejmu udała się przez deputacyę do namiestnika bar. Rodicha i oświadczyła mu uroczyście, że krok jej w sejmie był li tylko skierowany przeciw marszałkowi i wyklucza wszelką myśl o jakiejkolwiek demonstracyi przeciw rządowi; owszem deputacya prosiła namiestnika, iżby bronił reprezentacyi kraju przeciw wszelkiemu tego rodzaju podejrzeniu. Wskutek tego oświadczenia sprawa traci wszelką cechę polityczną i zdaje nam się, że rząd zbytnie się pospieszył z zamknięciem sejmu dalmackiego. Pytanie, czy poświęcić większość członków sejmu, którzyby nawet zupełnej nie mieli słuszności, czy jedną osobę stojącą pod zarzutem czynu niehonorowego, — jest bądź co bądź ważne i rozwiązanie jego w ten sposób, jak rząd uczynił, może być szkodliwem w następstwach.

Według doniesień dzienników urzędowych delegacye wspólne mają się zebrać w Peszcie w pierwszym tygodniu miesiąca maja.

W Izbie poselskiej sejmu pruskiego wczoraj miała stanąć na porządku dziennym interpelacya posła Łyskowskiego do ministra spraw wewnętrznych w sprawie nadużycia władz administracyjnych, rozwiązujących wiece z powodu używania języka polskiego. W Izbie panów zaś oświadczył przedwczoraj minister handlu w odpowiedzi na odnośną interpelacyę, że rząd pruski rzeczywiście wniesie na sejm projekt przelania praw swych co do kolei państwowych i prywatnych na rząd cesarski, ale to nie ze względów politycznych, lecz tylko ekonomicznych. Oświadczenie takie wręcz się sprzeciwia głosom prasy, którą Bismark zaprzągł do swojego rydwanu kolejowego. Prasa ta wyraźnie powiada, że do projektu kolejowego kanclerz przywięzuje większą wagę niż do noweli karnéj, że ma on na celu ściślejsze zjednoczenie Niemiec (bo za przykładem pruskim mają pójść wszystkie inne państwa niemieckie), a przeciwnicy projektu zgóry już nazwani są utartem mianem „wrogów cesarstwa.“ Bismark każe rozgłaszać, że nie przeniósłby na sobie klęski w sprawie kolejowéj.

Dziś urodziny cesarza Wilhelma, który skończył lat 78. Na obchód ten zjechali z całych Niemiec królowie i książęta, oraz różni wysłannicy rządów dla złożenia hołdu zwierzchnikowi swemu.

Komisya francuskiej Izby deputowanych uchwaliła jednogłośnie poprzeć wniosek o zniesienie w całej Francyi stanu oblężenia, który za Buffeta utrzymany został w Paryżu i kilku departamentach mających stolice ludne, jak Lyon, Marsylia. Rząd zgadza się także na to żądanie, zatem przyjęcie go w Izbie nie ulega wątpliwości. Inna rzecz z wnioskiem, który Wiktor Hugo w senacie a Raspail w Izbie deputowanych mieli wnieść wczoraj, względem amnestyonowania deportowanych. Popiera go tylko skrajna lewica, a lewica nie uczyniła tego. Wniosek ten przeto nie utrzyma się.

Gabinet włoski lubo podał się do dymisyi, wszelako pozostanie na urzędzie aż do oddania tek swoich w ręce następców. Do załatwiania spraw bieżących administracyjnych nadać się może gabinet tytularnie już tylko istniejący, ale wobec Izb nie ma on żadnego znaczenia, mianowicie, gdy przychodzi do obrad nad sprawami, które sprowadziły dymisyę ministrów. Zwyczajem bywa też w krajach rządzących się parlamentarnie, że Izby na czas kryzys ministeryalnej bywają odraczane. Nie stało się to we Włoszech tym razem, czynności więc Izb przez czas trwania przesilenia muszą się ograniczyć do spraw podrzędnych, jak n. p. załatwianie petycyj. Dotychczas Depretis nie był w stanie złożyć nowego gabinetu. Depretis wyobraża kierunek lewy. Stanęły zaś lewicy w pomoc dla zwalczenia Minghettego środek Izby i część prawicy. Wyraziliśmy wczoraj wątpliwość, czy ta koalicya, która obaliła Minghettego, zechce wspierać Depretisa; dziś napotykamy tę samą wątpliwość wyrażoną w poważnych organach prasy europejskiej, które także nie wróżą przyszłemu gabinetowi długiego żywota.

Wyjazd królowej Angielskiej, zapowiedziany dość dawno, ma za tydzień nastąpić. Z początku głoszono, że królowa odwiedzi w Berlinie córkę swoją, żonę królewicza Pruskiego; lecz depesza telegraficzna wskazuje, że królowa jedzie do Koburga. To może dać powód do powtórzenia domysłów od dawna już nietajonych, że królowa zamyśla złożyć koronę, a że zwykła we wszystkich ważniejszych sprawach zasięgnąć zdania księcia Ernesta Koburskiego, starszego brata jej męża, przeto może sprawa abdykacyi poruszoną będzie na radzie familijnej w Koburgu. Podróż księcia Walii do Indyj łączyłaby się z przyjęciem tytułu „Cesarzowej Indyjskiej,“ któryby przeszedł na tegoż księcia.

## Ostatnie depesze telegraficzne „Czasu.“

**Lwów** 22 marca. Nad wnioskiem o pisarzach gminnych przeszedł Sejm do porządku dziennego w imiennem głosowaniu 63 głosami przeciw 49.

**Praga** 21 marca. Projekt ustawy o ordynacyi wyborczej do sejmu czeskiego, wniesiony przez Wydział krajowy według motywów posła Schmeykala nie zawiera zmian zasadniczych ordynacyi wyborczej, lecz po największej części tylko kodyfikacyę już dawniej uchwalonych nowelli do ustawy wyborczej. Proponowane zmiany dążą do tego, aby okręgom wyborczym o ile możności nadać ustrój jednolity pod względem narodowym, a zarazem pogodzić ordynacyę wyborczą Sejmową z ordynacyą wyborczą do Rady państwa. Projekt ten przydzielono komisyi z 18 członków.

**Linz** 21 marca. Sejm załatwił już preliminarz funduszu krajowego i zezwolił na dodatek 12 cent. od 1 złr.

**Paryż** 21 marca. Dekret tyczący się mianowania nowych prefektów podpisany został dziś rano a jutro ma być ogłoszony.

**Wersal** 21 marca. W obu Izbach wniesiono wnioski o amnestyę. Ministrowie zbijali je, mówiąc, że Mac-Mahon może wykonywać akta łaski względem wielu skazańców przejętych skruchą, ale nie może ułaskawiać zatwardziałych nieprzyjaciół społeczeństwa i rządu, i żądali uznania nagłości tej kwestyi, poruszającej uczucia. Nagłość w obu Izbach uznaną została jednomyślnie. Raspail postawił w Izbie deputowanych wniosek, aby pozbawić rząd prawa mianowania burmistrzów. Minister skarbu przedłożył projekt ustawy, regulującej tymczasową podwójną rachubę monetarną na złoto i srebro.

**Paryż** 22 marca. *Journal officiel* ogłasza nominacyę nowych prefektów, która obejmuje 24 prefektów; 13 prefektów zostało dymisyonowanych albo pensyonowanych, między tymi prefekci w Marsylii, Nimes, Bordeaux, Toulouse, Orléans, Epinal i Tours. Między nowymi prefektami jest siedmiu byłych prefektów; prefekt z Pau Nadaillac przeniesiony do Tours.

**Rzym** 21 marca. Dzienniki naznaczają liczne pogłoski o składzie nowego gabinetu; wszelako nic dotychczas nie jest rozstrzygniętem. Rokowania Depretisa z wielu znakomitszymi członkami lewicy i środka trwają ciągle. Prefekt Neapolu Mondini podał się do dymisyi.

**Londyn** 21 marca. W Izbie niższej oświadczył podsekretarz stanu Lowther na zapytanie Jankinsa, że rokowania o odstąpienie ziemi Gambia (nad rzeką Żółtą w Afryce) na rzecz Francyi, zostały zerwane, gdyż Francya stawia warunki, któreby pozbawiły Anglię zupełnie kontroli żeglugi nadbrzeżnej. — Podczas obrad nad ustawą o tytule królewskim oświadczył Disraeli, że Królowa nie przyjęłaby w żadnym razie tytułu „Cesarzowej Angielskiej“. Bezzasadną też jest pogłoska, aby dzieci królewskie nosić miały tytuł „cesarzewiczowski“. Poprawka wyrażająca, że tytuł Cesarski ma być natury czysto miejscowej i rozciągać się tylko na Indye, została odrzuconą a cała ustawa przyjętą. — *Times* otrzymał z Konstantynopola następującą wiadomość: Ponieważ Porta znacznie przekroczyła przyzwolony kredyt 3 milionów, przeto bank ottomański oznajmił ministerstwu tureckiemu że musi wstrzymać wypłatę kwot przeznaczonych dla ciała dyplomatycznego tureckiego za granicą.

**Londyn** 22 marca. W Izbie niższej przyrzekł Wolff cofnąć swój wniosek poczytany przez rząd za niestósowny względem zneutralizowania przekopu Sueskiego. Lord Cochrane oznajmił, że będzie interpelował rząd o zabór Chokandu przez Moskali.

**Londyn** 22 marca. Królowa nadała posłowi angielskiemu w Rzymie tytuł ambasadora.

**Konstantynopol** 21 marca Muchtar pasza wyruszył z Gacka do Pivy, gdzie powstańcy zebrali się. Kiamil pasza mianowany został ministrem bez teki.

**Konstantynopol** 22 marca. Ali pasza będzie będzie miał w Metkowiczu rozmowę z namiestnikiem jen. Rodiczem. Obwieszczenie dekretu amnestyi w Bośni i Hercogowinie nastąpi dzisiaj. Muchtar pasza donosi: Powstańcy, którzy się zebrali w Piwie dla niedopuszczenia zaopatrzenia w żywność Niksiczu, rozpierzchli się. Ze strony autentycznej ogłoszono, iż mylnem jest doniesienie *Timesa* z Konstantynopola, jakoby bank ottomański z powodu znacznego przekroczenia kredytu zagroził wstrzymaniem wypłat ciału dyplomatycznemu za granicą.

**Kursa.** Wiedeń 22 marca, godz. 3 m. 30 po poł. Renta papierowa 67·45 — Renta srebrna 71·25 — Losy z r. 1860 111·— — Akcye Banku Narod. 895.— Akcye kredytowe 165·60 — Londyn 115 65. — Srebro 102·90. — Napoleony 9 26— Lombardy 104 30. Losy z r. 1864 132·— — Akcye kolei Karola Ludwika 190 —. Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 128·— — Akcye kolei węg. północ. wschod. 106 75. — Akcye kolei węg.-wschod. 39.35 Losy tureckie 21·75. — Obligacye indemn. galicyjskie. 86·50.— Losy premiowe węgierskie 73·50 — Akcye kolei Koszycko-Bogum. 111·25·— Akcye kolei półn. zach. austr. 134 75. — Akcye franko-węgier. 38·— — Akcye franko-austr. 16·50. — Marki 56·85 Ruble 150·22.

Usposobienie giełdy: stałe.

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY I WYDAWCA
*Antoni Klobukowski.*

## Kurs pieniędzy i papierów publ.

(notowany przez Izbę handlową krakowską).

**Kraków** 22 Marca

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Rubel papier. rosyjski . . . (za 1 sztukę) | 1 48 1/2 | 1 50 1/2 |
| Rubel srebr. obrączkowy . . „ 1 „ | 1 62 | 1 70 |
| Talar pruski . . . . „ 1 „ | 1 69 1/2 | 1 71 1/2 |
| Mark niemiecki . . . . „ 1 „ | 0 56 1/2 | 0 57 1/4 |
| Dukat holenderski ważny . . „ 1 „ | 5 35 | 5 45 |
| Dukat austryacki „ . . „ 1 „ | 5 38 | 5 48 |
| Napoleondor „ . . „ 1 „ | 9 18 | 9 32 |
| Półimperyał „ . . „ 1 „ | 9 35 | 9 50 |
| 20-to markówka niem. ważna . „ 1 „ | 11 30 | 11 45 |
| Srebro austryackie (za 1 złr.) . . . . . | 1 03 | 1 05 |
| Kupony austr. srebr. płatne . . na 100 zł. | 102 50 | — — |
| *Listy zastawne i obligi:* | | |
| 5% Pożyczka krajowa galic. (za 100 zł. w. a.) | 91 — | — — |
| Oblig. indemn. gal. . . . ( „ „ „ ) | 85 50 | 87 — |
| 4% list. zast. T. kr. z. (we Lwowie) ( „ „ „ ) | 78 50 | 80 — |
| 5% list. zast. T. kr. z. (we Lwowie) ( „ „ „ ) | 84 75 | 86 — |
| 6% list. hip. bn. hip. (we Lwowie) ( „ „ „ ) | 89 50 | 91 — |
| 6% list. dł. g. z. wło. (we Lwowie) ( „ „ „ ) | 98 50 | 100 — |
| 5 1/2 list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 36 lat, srebrem za 100 zł. w. a. | 92 50 | 93 50 |
| 6% list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 36 lat, banknotami za 100 zł. w. a. | 91 50 | 92 50 |
| 6% list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 18 lat banknotami za 100 zł. w. a. | 92 50 | 93 50 |
| 7% list. zast. g. z. kr. z. w Krakowie, zwrotne za 20 lat, banknotami za 100 zł. w. a. | 99 — | 100 50 |
| Priorytety banku g. dla h. ip. w Krak. (za 100%) | 84 — | 89 — |
| 4% listy zastawne król. Pol. ser. I. (za 100 r.) | 95 50 | — — |
| 4% listy zastawne król. Pol. ser. II (za 100 r.) | 95 50 | — — |
| 5% listy zastawne król. Pol. (za 100 r.) | 93 — | 94 50 |
| 4% listy zastawne król. Pol. (za 100 r.) | 82 25 | 83 50 |
| *Akcye kolejowe i bankowe:* | | |
| Akcye kolei Karola Ludwika po złr. 200 . | 190 — | 193 — |
| „ „ Lwowsko-Czern. „ „ 200 | 126 — | 128 50 |
| „ ban. hipot. we Lwowie „ 200 . | 233 — | 336 — |
| „ banku dla Han. i P. w Krak. z wpł. 80 zł. | 58 — | 64 — |

Oprócz bieżącego kuponu, obliczającego się każdodziennie w miarę terminu płatności. (ruble i kop.)

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| *Losy krajowe.* | | |
| Losy miasta Krakowa . . | 14 50 | 16 — |
| Losy m. Stanisławowa . | 18 50 | 20 — |
| **Wiedeń** 21 Marca. | | |
| 5% zjed. dług pańs. bank. | 67 30 | 67 40 |
| 5 „ „ „ srebr. | 71 25 | 71 35 |
| „ Oblig. ind. niż. Austr. | 100 50 | 101 — |
| „ „ „ czeskie | 100 — | — — |
| „ „ „ węgierskie | 75 90 | 76 50 |
| „ „ „ galicyjskie | 86 25 | 86 75 |
| „ „ „ bukowińskie | 85 50 | 86 — |
| „ „ „ siedmiogr. | 76 — | 76 50 |
| 5% węgierska pożyczka kol. (po 300 frank.) 120 złr. | 99 50 | 99 75 |
| *Listy zastawne.* | | |
| 5% Banku narod. listy . . | 96 95 | 97 10 |
| 4 „ galicyjskie . . . . . | 79 — | — — |
| 5 „ . . . . . | 85 — | 85 75 |
| 6 „ gal. zakł. kred. włośc. | 99 — | 99 25 |
| 6 Zakł. kred. z. w Krak. wl. 18 | 93 — | — — |
| 7 „ „ „ „ „ „ 20 | 101 — | — — |
| 6 „ „ „ „ „ „ 36 | 92 50 | 92 75 |
| 5 1/2 sr. „ „ „ „ „ 36 | 93 — | 93 75 |
| 5 „ węgierskie listy . . . | — — | 85 50 |
| 5 „ zakł. kredyt. austr. . | 101 — | 101 50 |
| 5 „ zakładu kred. ziem. aus. spłacal. w 33 latach . | 89 50 | 90 — |
| 5 „ Domen. państ. 120 złr. | 135 25 | 136 — |
| 6 „ Banku gal. hipot. . . | 89 60 | 90 — |
| *Pożyczki loteryjne.* | | |
| Losy pożycz. z roku 1839 . | 241 — | 243 — |
| „ „ „ 1854 . | 105 50 | 106 — |
| „ „ „ 1860 . | 111 — | 111 25 |
| 1/5 losów pożyczki austryac. państw. r. 1860 . . . | 118 — | 118 50 |
| Losy pożyczki z r. 1864 . | 131 75 | 132 25 |
| „ prem. pożyczki węg. | 73 30 | 73 60 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy Comorente . . . . | 21 50 | 22 — |
| „ Kredytowe . . . . | 163 50 | 164 — |
| „ żeglugi parowej na Dunaju | 95 75 | 96 25 |
| „ księcia Salm . . . | 38 25 | 38 75 |
| „ „ Palfy . . . | 29 — | 29 60 |
| „ „ Klary . . . | 29 50 | 30 — |
| „ hr. St. Genois . . . | 29 — | 29 50 |
| „ miasta Budy . . . | 30 — | 30 50 |
| „ księcia Windischgraetz | 23 50 | 24 — |
| „ hr. Waldstein . . . | 23 75 | 24 25 |
| „ hr. Keglevich . . . | 14 50 | 15 50 |
| „ Rudolfa . . . . | 13 60 | 14 — |
| „ tureckie 400 frank. . | 21 75 | 22 25 |
| *Akcye bankowe i przem.* | | |
| Banku narod. austryac. . . | 893 — | 895 — |
| Zakładu kredytowego . . | 165 40 | 165 60 |
| Żeglugi parow. na Dunaju | 340 — | 341 — |
| Kolei północ. Ferdynanda . | 1788 | 1792 |
| „ rządowej fr. a. . . | 280 — | 280 50 |
| „ zachod. c. Elżbiety . | 158 25 | 158 75 |
| „ Południowej . . . . | 102 75 | 103 — |
| „ Galicyjskiej . . . . | 189 50 | 190 — |
| „ Czerniowieckiej . . . | 127 50 | 128 — |
| „ Albrechta . . . . | 40 — | 41 — |
| „ węg. półn.-wschod. . | 107 50 | 108 — |
| „ ks. Rudolfa 200 zł. sr. | 118 — | 118 50 |
| „ Alföldsko-Fiumańskiej | 112 — | 112 50 |
| „ Koszycko-Bogumił. . | 111 — | 111 50 |
| „ Siedmiogrodzkiej . | 100 — | 101 — |
| „ Cisańskiej . . . . | 198 — | 198 50 |
| „ wschodnio-węgierskiej | 39 25 | 39 50 |
| „ austryack. półn.-zach. | 135 — | 136 — |
| „ Franciszka Józefa . | 135 — | 136 50 |
| Banku anglo-austryackiego | 73 50 | 73 70 |
| Zakładu Kredytowego węg. | 149 — | 149 50 |
| Banku franko-austryackiego | — — | 21 — |
| „ franko-węgierskiego . | 37 50 | 38 50 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Banku galicyjskiego d. handlu i przem. w Krakowie | — — | — — |
| „ krajowego galicyjskiego we Lwowie . | — — | — — |
| „ wiedeńskiego dla obrotu płodów . . . . | 51 75 | 52 25 |
| „ galicyjsk. hipotecznego | — — | — — |
| „ dla obrotu ogólnego . | 75 — | 75 50 |
| *Obligi pierwszeństwa.* | | |
| Kolei Dniestrzańskiej . . | 22 — | 22 25 |
| „ Koszycko-Bogumińskiej | — — | 72 75 |
| „ państwowa St. 500 fr. | 145 50 | — — |
| Emissya z r. 1867 . | 141 — | — — |
| „ południowa St. 500 fr. | 109 70 | 110 — |
| Bony 1875—1876 6% | — — | — — |
| „ półn. c. Ferd. 100 złr. m. k. | 99 — | 99 50 |
| „ „ 100 złr. w. a. | 94 50 | 95 50 |
| „ „ w srbr. 5% | 100 75 | 101 25 |
| „ połudn. półn. niem. 5% za 100 złr. w. a. . | — — | — — |
| 5% w srebrze . . | 91 — | 92 — |
| „ gal. Kar. Ludw. 300 z. w. a. w srebr. 5% za 100 . | — — | 93 — |
| Emissya II. . . . | 90 — | 90 50 |
| „ Lwowsko-Czerniow. po 300 złr. (w sr. 5% za 100) | 74 — | 74 75 |
| Emissya z r. 1867 . | 79 50 | 80 — |
| „ Siedmiogr. 200 złr. w. a. | — — | 64 — |
| „ ks. Rudolfa 300 złr. w. a. w srebr. 5% za 100 zł. | — — | 78 30 |
| Austr. Lloyd 100 złr. m. k. | — — | — — |
| Towarz. pragskie przem. żel. po 300 złr. . . . . | 77 — | 79 — |
| *Waluty.* | | |
| Cesarskie korony . . . . | — | — |
| „ dukat na wagę . | 5 43 | 5 44 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Napoleondory . . . | 9 25 | 9 26 |
| Suweryny angielskie . . . | 11 56 | 11 63 |
| Imperyały rosyjskie . . . | 9 44 | 9 46 |
| Srebro . . . . . . . | 103 30 | 103 50 |
| Srebro, kupony . . . . | — — | — — |
| Talary związkowe . . . . | — — | — — |
| Pruskie bilety kasowe . . | — — | — — |
| **Lwów** 21 marca | | |
| Dukat holenderski . . . | 5 28 | 5 38 |
| „ cesarski . . . . . | 5 35 | 5 43 |
| Półimperyał rosyjski . . . | 9 30 | 9 46 |
| Rubel srebrny rosyjski . . | 1 55 | 1 65 |
| „ papierowy . . . . | 1 48 1/2 | 1 50 |
| Talar pruski . . . . . | 1 70 | 1 71 |
| Listy zast. Tow. kr. gal. 5% | 84 75 | 85 40 |
| „ „ 4% | 79 — | 79 75 |
| „ „ Banku hipotecżn. | 89 90 | 90 60 |
| Obligi indemn. bez kuponów | 86 20 | 87 — |
| Akcye kolei galic. K. L. b. k. | 191 50 | 193 50 |
| „ „ lwowsko-czern. | 127 — | 129 — |
| „ banku hipotecżn. gal. | 234 — | 236 — |

| **Warszawa** 20 mar. | rub. / kop. | rub. / kop |
|---|---|---|
| Listy zastawne 1 seryi . . | 96 50 | 96 80 |
| „ „ 2 „ . . | — — | — — |
| kupon . . . | 0 97 1/2 | — — |
| „ „ nowe . . . | 93 85 | 94 15 |
| kupon . . . | 122 1/2 | — — |
| „ likwidacyjne . . . | 83 — | 83 30 |
| kupon . . . | 0 121 1/2 | — — |
| Kolej warszawsko-wiedeńska | — — | 80 — |
| „ „ bydgoska | 75 50 | — — |
| „ „ terespolsk. | 117 — | 118 — |
| „ „ łódzka | 100 50 | 101 50 |

# Obwieszczenie.

Dnia 10 lub 11 Lutego 1876 r. zostawiła niewiadoma osoba w pomieszkaniu członka c. k. sądu krajowego wyższego w tegoż nieobecności z niewiadomej przyczyny dwa losy pożyczki Krakowskiej po 20 złr. w. a. Losy te, c. k. Prezydyum sądu Krajowego wyższego oddane, przesyła się jednocześnie na żądanie oddawcy do Prezydyum Magistratu Krakowskiégo na rzecz funduszu ubogich miasta Krakowa.

W Krakowie 11 Marca 1876.

(768-2-3)

---

# Mieszkanie większe

**do wynajęcia od św. Jana** w domu pod liczbą 63 na rogu ulic **Karmelickiéj i Batorego.** Wiadomość u właściciela na miejscu

(616-3 3)

---

# Asystent farmacyi

znajdzie pomieszczenie od 1 Kwietnia w **aptece Józefa Trauczyńskiego** w **Krakowie.** (767-2-3)

---

# W lesie Rzędzianowskim

**jest do sprzedania** kilka tysięcy kóp jednorocznych **sadzonek** sosnowych, kopa w miejscu po 15 centów. Mający chęć kupna zechce się udać wprost do Zarządu leśnego w **Szydłowcu** poczta Mielec. (753-2-4)

---

## Przed fałszowaniem ostrzega się!

*Przez 26 lat wypróbowane!*

## preparata anaterynowe

**Dra J. G. Poppa**

c. k. nadwornego dentysty, w Wiedniu, Bognergasse Nr. 2.

**Do wypełnienia dziurawych zębów**

niemasz skuteczniejszego i lepszego środka, jak **plomba do zębów,** którą każda osoba może sobie całkiem łatwo i bez bólu włożyć w dziurawy ząb. Plomba ta spaja się następnie silnie z resztkami zęba i dziąsłem, ochrania ząb przed dalszem psuciem i uśmierza ból.

**ANATERYNOWA WODA DO UST**

we flakonach po 1 złr. 40 c.

jest najlepszym środkiem w cierpieniach reumatycznych zębów, w zapaleniach, spuchnięciach i wrzodach dziąseł, rozwalnia pozostały osad od zębów i przeszkadza tworzeniu się nowego, wzmacnia ochwierutane zęby i dziąsła, a oczyszczając zęby i dziąsła od wszelkich szkodliwych pierwiastków, nadaje ustom przyjemną świeżość i usuwa niemiłe cuchnienie już po krótkiem używaniu.

**Anaterynowa PASTA do zębów.**

Wyrób ten utrzymuje świeżość i czystość oddechu, prócz tego jeszcze nadaje zębom olśniewająco biały połysk, ochrania je przed zepsuciem i wzmacnia dziąsła.

Dra J. G. POPPA

**proszek roślinny do zębów,**

czyści zęby w ten sposób, że za codziennem użyciem usuwa nietylko ten zwykle tak niemiły osad na zębach, ale wzmacnia oraz emalię zębów, przez co na białości i delikatności zyskują.

Cena pudełka 63 c. w. a.

**Szczoteczki do ust** dla dorosłych sztuka 80 c.
" " " dla dzieci sztuka 50 c.

Składy moich preparatów znajdują się w **Krakowie:** p. W. Redyk aptek. „pod Barankiem", p. Siedlecki apt., p. Górecki, p. J. Jahn, p. Wilhelm Fenz w Rynku głównym, p. L. Feintuch, p. Ernest Stockmar apt., p. Dr. apt. Sawiczewski, p. J. Trauczyński apt. „pod Koroną" w Rynku głównym, p. M. Dworski, róg ul. Brackiej, dom Księcia Jabłonowskiego, i F. J. Demmer, skład broni w Rynku głównym. — We **Lwowie:** ma Dr. chemii p. Tytus Zarzycki, p. Mikolasch apt., p. A. Berliner apt., p. Ehrenberger apt., p. Bonif. Stiller, p. Z. Rucker i p. J. Piepes, aptekarz, — tudzież wszyscy aptekarze, handle parfumeryj i galanteryjne obwodu krakowskiego Galicyi i Bukowiny.

**Ostrzeżenie!**

Z powodu, iż często *fałszowane preparata* moich produktów pod mojem nazwiskiem i z takąż etykietą taniéj lub po tejże cenie sprzedawane bywają, *notorycznie jednakże najgorsze za sobą pociągały następstwa lub całkiem zostały bezskutecznemi,* przeto upraszam Szanowną Publiczność, aby w danym razie *przesłano mi sfałszowany produkt pocztą moim kosztem, z podaniem nazwiska sprzedającego, by względem fałszerza postąpić drogą sądową.*

Wszystkie moje *preparata anaterynowe* są w podanéj formie i etykiecie co do flaszki i jéj zamknięcia, zewnętrznéj okładki załączonéj broszury, pudełeczek na plombę do zębów i proszku na zęby, słoików do pasty na zęby, oraz zaopatrzone marką ochronną, jak wogóle wszystkie moje preparata tego rodzaju w Austryi i Węgrzech, Niemczech, Włoszech, Rosyi, Rumunii, Holandyi zaopatrzone są przeciwko fałszowaniu *stemplem rządowym.*

*Wszystkie preparata anaterynowe można z przytoczonych powodów nabyć i u mnie za przekazem pocztowym.* (87-12-52)

*Odnośnych fałszerzy podam dla wiadomości Szan. Publiczności od czasu do czasu do wszystkich gazet.*

**Dr. J. G. Popp,**

c. k. nadworny detysta, Wiedeń, Bognergasse 2.

---

Mając lat 75 wieku dotkniętą zostałam **bolesnym i niebezpiecznym gośćcem głowy,** który **mimo wszelkich używanych lekarstw** ustąpić nie chciał. Ponieważ mi poradzono **balsam Bilfingera** *), przeto jeszcze i tego środka się chwyciłam, nie mając doń żadnego zaufania. Gdy jednakże ten **pyszny balsam** ściśle wedle przepisu Dr. **Bilfingera** krótki tylko czas używałam, **nastąpiło polepszenie** a bole niezadługo zupełnie **znikły,** tak, że zupełnie od cierpienia **uwolnioną zostałam.** Cierpiącym więc w podobny sposób mogę **balsam Bilfingera** najgoręcéj polecić, wiedząc z własnego doświadczenia, że jest **najlepszem** i **najszybszem lekarstwem** i nadaje nowe życie. Ten adres dziękczynny ma zaświadczyć prawdę.

Blasewitz pod Dreznem w listopadzie 1874.

(646-2-2) Wdowa **Hoffmannowa.**

*) W Krakowie do nabycia u **Dr. Fl. Sawiczewskiego w Krakowie.**

---

## Tanie wydania Pisma św. starego i nowego testamentu

na składzie we LWOWIE u A. Reicharda i Sp. ulica Wałowa Nr. 15 nowy
w KRAKOWIE u J. Nerstheimera ulica Grodzka Nr. 79.

| | | | |
|---|---|---|---|
| BIBLIE NIEMIECKIE 16o (nonpareil) oprawne w skórę | | zlr. | —·60 |
| " " 16o " " | złote brzegi | " | 1·50 |
| " " 8o m. (petit) " " | | " | —·65 |
| " " 8o m. " " | złote brzegi | " | 1·95 |
| " " 8o (corpus) " " | | " | 1·— |
| " " 8o " " | złote brzegi | " | 2·50 |
| NOWY TESTAMENT NIEMIECKI 32o (nonpareil) oprawne w płótno | | " | —·13 |
| " " " Z PSAL. 32o (nonpareil) oprawny | w płótno | " | —·20 |
| " " " " 32o " | w skórę, złote brzegi | " | —·60 |
| " " " " 12o (petit) " | w płótno | " | —·35 |
| " " " " 12o " | w skórę złote brzegi | " | —·85 |
| " " " " 8o (cicero) " | w płótno | " | —·40 |
| " " " " 8o " | w skórę złote brzegi | " | 1·05 |

Następnie tłumaczenie dokonane przez Dra J. H. Ristermakera, kanonika katedralnego i katol. profesora w Monasterze:

| | | | |
|---|---|---|---|
| NOWY TESTAMENT NIEMIECKI 32o (nonpareil) oprawny | w płótno | złr. | —·13 |
| " " " 32o " " | w skórę złote brzegi | " | —·60 |
| " " " 8o (cicero) " | w płótno | " | —·35 |
| BIBLIA NIEMIECKA tłum. Dra L. von Ess. " | | " | 1·— |
| " " " " | w skórę złote brzegi | " | 2 75 |

Również tłumaczenie POLSKIE JAKUBA WUJKA:

| | | | |
|---|---|---|---|
| NOWY TESTAMENT 32o oprawny w płótno | | " | —·13 |
| " 32o " | w skórę złote brzegi | " | —·45 |

Także tłumaczenie Dra M. LETTERISA hebrajskiej biblii:

| | | | |
|---|---|---|---|
| HEBRAJSKA BIBLIA 12o oprawna w płótno | | " | —·75 |
| " " 8o " | w skórę | " | 1·55 |

i t. d. wedle cennika. Również są do nabycia wydania pisma św. w innych językach wedle katalogu po najtańszych cenach. (473-5-)

---

# F. GISCHLERA

c. k. koncesyonowana

## SZKOŁA PRZYGOTOWAWCZA KAWALERYJNA

(pensyonat)

**w Wiedniu, VIII. Haspingergasse 5,**

Do 1go Kwietnia b. r. może nastąpić przyjęcie na nowy kurs przedwstępny, dla tych młodych ludzi cywilnych i wojskowych otwarty, którzy w lipcu przyszłego roku egzamin kadecki według nowego systemu zdać mają. Szczególniej wart polecenia dla tych, którym ogólne wykształcenie i wiadomość języka niemieckiego jeszcze jest niedostateczną. Jak urzędowo stwierdzonem być może, wyszło z zakładu Gischlera już 173 oficerów i kadetów.

Program udziela się darmo. (725-6 6)

---

# „PURITAS"

## mleko odświeżające włosy.

**Znak ochronny.**




„**Puritas**" nie jest żadną barwą do włosów, lecz płynem w rodzaju mléka, który posiada prawie cudowny przymiot, odświeżania białych włosów, t. j. powoli, a mianowicie **najdaléj** w przeciągu **czternastu dni** przywrócić im tę barwę, którą poprzednio miały.

„**Puritas**" nie zawiera żadnego pierwiastku koloru. Można włosy dowolnie wodą myć, można spać na biało powleczonych poduszkach, a jednak nie spostrzeże się śladu koloru, gdyż

„**Puritas**"

nie barwi, lecz odświeża i to nietylko najdłuższe i najbujniejsze włosy kobiet, lecz także włosy i brody mężczyzn.

Flaszka „**Puritas**" kosztuje 2 złr. (z rozsyłką 20 c. więcéj na koszta), a sprowadzić ją można za zaliczką pocztową przez wyrabiających **Otto Franz & Co. w Wiedniu, Mariahilferstrasse 38.** (415-12-25)

Skład w **Krakowie** u **Konstan. Wiszniewskiego apt.** przy ul. Floryańskiéj. — We Lwowie: u Zygm. Ruckera apt. i Ludwika Janowskiego fryzyera. — W Tarnopolu: u Fr. Jamrogiewicza apt. W Tarnowie: u M. Głodzińskiego. — W Stryju: u W. Drogowskiego apt. — W Sadogórze: u D. Kubinowicza. — W Stanisławowie: u F. Stechera apt.

---

Purgleitner's Kalksyrup

## Syrup wapienny Purgleitnera

**z podfosforanu wapna według Grimaulta w Paryżu.**

Nowy ten środek lekarski, polecony na uzdrowienie suchót płucnych, astmy, gruźlicy płuc, zatwardzenia wątroby, usuwa w zadziwiający sposób największe wymienione choroby.

Pod jego wpływem ustaje kaszel, znikają nocne poty, a chory w bardzo krótkim czasie odzyskuje swe zdrowie i dobre wyglądanie. *U słabowitych dzieci działa także wzmacniająco na kości.*

**Cena flaszki 1 zł. 20 c.** wraz z opakowaniem i stemplem.

Do nabycia w KRAKOWIE u *J. Trauczyńskiego,* aptekarza „pod Koroną" w Rynku głównym.

Panu aptekarzowi Purgleitnerowi w Gracu.

Bezanów, 20 Lutego 1872 r.

Wielmożny Panie!

Ponieważ po użyciu tylko czterodniowem **syropu z podfosforanu wapna,** nastąpiło w chorobie mojéj znaczne polepszenie i ulżenie, przeto chciałbym takowym dalsze leczenia prowadzić. W tym celu upraszam uprzejmie o łaskawe nadesłanie mi jeszcze 4 flaszek Syropu wapiennego za zaliczką pocztową.

Polecając się pamięci Pańskiéj zostaję

z szacunkiem

**Paweł Kasznik.**

Steyrischer Kräuter-Saft für Brustleidende

Znany powszechnie i podług zdania lekarskiego wszechstronnie wypróbowany

## STYRYJSKI SOK ZIOŁOWY

**dla cierpiących na piersi.**

Dostać go można zawsze w świeżem stanie po cenie 80 cent. za flaszkę.

## J. Engelhofera Esencya muszkułowa i nerwowa

z aromatycznych ziół alpejskich.

Bezsprzecznie wyśmienity środek przeciw bólom gośćcowym oczu i stawów, przeciw zawrotowi głowy i bólowi krzyżów, osłabieniu nerwów i ciała, a do wzmocnienia organów płciowych za najskuteczniejszy uznany. Cena 1 złr.

STOMATIKON von Dr. Brunn

## STOMATICON, Woda do ust

**Dra Brunna,**

*Dentysty kilku c. k. zakładów w Gracu,*

uznana wskutek nader licznych doświadczeń za specyficzny środek do zagojenia rozranionych dziąseł, do usuwania cuchnącego oddechu i wstrzymania postępującego pruchnienia zębów.

Cena flakonika 88 centów.

Dr. Krombholz's MAGEN-LIQUEUR (Krombholziana)

## LIKIER ŻOŁĄDKOWY

**Dra Krombholza.**

Likier ten przyrządzony ze wzmacniających roślin, działa szczególnie skutecznie na organa trawiące, a rozgrzewając żołądek wywiera najzbawienniejszy wpływ na zdrowie. Może on być doskonałym towarzyszem na polowaniu przy wycieczkach i w podróży. — Cena flakonu 52 cent.

Powyższych przedmiotów dostać można prawdziwych: w Krakowie jedynie u pp. J. Jahna W. Fenza i w apt. p. J. Trauczyńskiego, — we Lwowie u K. Schubutha przy ulicy Krakowskiéj, u aptekarzy: Zygmunta Ruckera (dawniej Tomanka), Mikolasza i Berlinera.

W Białej u P. Knausa — w Bochni u B. Fadenhachta — w Czerniowcach u T. Zachariasiewicza i Rojańskiego — w Jarosławiu u J. Bajana — w Kołomyi u F. Stengel, aptekarza — w Rzeszowie u J. Schaittera — w Stanisławowie u A. Tomanka i Spółki — w Tarnopolu u M. Schlifki — w Tarnowie u Wielogórskiego — w Wieliczce u Charskiego — w Zaleszczykach u J. Kodrębskiego i Sp. (321 11-12)

---

Z KIJACHTY **Oryginalne** Z KIJACHTY

## chińskie Herbaty karawanowe

jasno i ciemno naciągające, wbornéj woni i smaku, **kwiatowe, familijne** i **czarne** po złr. 2, 2·40, 3, 4, 6, i 8 za funt, w rosyjskiem i chińskiem opakowaniu, otrzymał już i poleca **hurtem** i **częściowo** dom handlowy

**Wartalski & Wiśniewski**

*w Krakowie, ulica Bracka Nr. 156 obok Larissa.*

**Wysyłki na prowincyę od funta franco** do każdej stacyi kolejowej lub pocztowej. — Nadszedł również

**Oryginalny Importowany Jamaica Rum**

w całych i pół butelkach częściowo, hurtem w $1/1$, $1/2$ i $1/4$ Puncheonach i na hektolitry. — PP. handlującym osobne warunki. (728-4-5)

---

# Słowo

## do Szanownej Publiczności!

Corocznie przy rozpoczęciu pory wiosennej a szczególniej przy nadchodzących świętach dostajemy zamówienia na suknie męzkie i życzenia względem nadesłania prób materyj w tak znacznej ilości, że często żądaniom mimo naszej zwykłej punktualności szybko podołać nie możemy.

Dlatego na teraźniejszą porę wiosenną urządziliśmy się w ten sposób: **iż począwszy już od dnia dzisiejszego każdemu na żądanie próbki materyj na suknie męzkie wszelkiego rodzaju darmo i opłatnie przesyłamy** z prośbą o wczesne nadesłanie nam zamówień, przyczem dostawa, kiedy odesłanie sukien ma nastąpić dowolnie oznaczoną być może.

Ceny są niezmienne i fabrycznie ustanowione.

Polecamy się łaskawym względom zostając z wysokim szacunkiem.

**Keller & Alt w Wiedniu,**

**Wieden, Hauptstrasse Nr. 11,**

gegenüber dem Naschmarkte.

☞ **Zadziwiająco tanie** są nasze **wiosenne zarzutki** po 10 złr., również **ubrania wiosenne** po 18 złr., których próby na żądanie każdemu przesyłamy.

☞ Cenniki tudzież wskazówkę do brania miary przesyłamy każdemu darmo. Każda suknia wykonaną będzie ściśle wedle miary. Nieodpowiednie suknie chętnie będą wymienione. (689-6 6)

---

## Całkowite urządzenia uprzywilejowanych zakładów do wyrobienia materyału drewnianego na papier, pap z drzewa i materyału słomianego.

Wszystkim interesowanym polecamy nasze obecnie prawie we wszystkich państwach europejskich uprzywilejowane zakłady do wyrabiania materyału drewnianego i słomianego na papier, które przy użyciu nadzwyczaj małéj siły i znacznego oszczędzenia robotników co do działalności wszystkie dotychczas znane systemata znacznie przewyższają. Szczególniej w okolicach, gdzie słoma w tak wielkich ilościach prawie bez wartości się znajduje, podaje zużytkowanie słomy na materyał papierowy nadzwyczajne korzyści. Prosimy tego materyału słomianego, który co się tyczy dobroci równa się przynajmniej materyałowi papierowemu wyrabianemu z najlepszych czystych gałganów, nie brać zarówno z materyałem słomianym znachodzącym się często w handlu pod tą nazwą i wydającym również nieczysty, jak nietrwały tak zwany papier słomiany. Zarazem polecamy nasze machiny parowe najnowszej konstrukcyi. Kosztorysami, szczegółowemi opisami i obliczeniami zysków chętnie służymy. (H. 35500a)

**Odlewarnia żelaza i fabryka machin,**
**Goetjes & Schulze**
**w Budziszynie (Bautzen) w Saksonii.**

(101-9-10)

---

# PROMESY

na

**losy kredytowe** złr. 4·25 i stempel. | **losy m. Wiednia** złr. 2.50 i stempel.

☞ *Obie razem tylko złr. 7·50.* ☜

**Ciągnienie już dnia 1go Kwietnia b. r.**

Główna wygrana Główna wygrana

**złr. 400,000**

**Losy oryginalne jaknajtaniéj.**

WECHSLERGESCHÄFT (696-4-6)

der Administration des **„Mercur"** Wien, Wollzeile Nr. 13.

---

## FALSZERSTWA PIGULEK BLANCARDA

Sprzedaż środka lekarskiego z przekonaniem, że jest fałszowany, jest wspólnictwo fałszerstwa, jest powszechnie lekceważeniem zdrowia chorego i nadużyciem jego zaufania.

Pomiędzy bezwstydnemi fałszerzami, którzy dla łatwiejszego oszukania publiczności, nie wahają się naśladować nasz stempel fabryczny a nawet nasz podpis, znaleźli się tacy którzy posunęli chciwość swą aż do tego stopnia, że zastępują jodan żelaza, główny pierwiastek działający naszych pigułek, przez witryol zielonawy!!!

Pochlebne zaufanie którem zaszczycają zawsze nasz preparat tak lekarze jak i chorzy wkłada na nas obowiązek zabezpieczenia ich przeciw fałszerstwom naszych pigułek. Zaklinamy zatem osoby używające nasze pigułki, zanim sądy właściwych krajów uwolnią nas od fałszerzy i ich wspólników, aby kupowali nasze PRAWDZIWE PIGUŁKI u naszych korespondentów i aby raczyli odwoływać się do dobréj wiary naszych kolegów drogistów i aptekarzy.

Blancard

Aptekarz, ulica Bonaparte, 40, w Paryżu.

W Krakowie w aptece p. *Trauczyńskiego* i w aptece p. *Redyka,* — we Lwowie w aptece p. *P. Mikolascha.* W Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego. (157-2-)

---

## WODA i PUDRY DO ZĘBOW

## Dra PIERRE

**z fakultetu medycznego w Paryżu**

8, na Placu Opery w Paryżu.

Dostać można we wszystkich składach fryzyersko-perukarskich.

MEDAL ZASŁUGI przyznany **Doktorowi PIERRE** na wystawie wiedeńskiéj, najwyższa nagroda przyznana tym środkom toaletowym do zębów. (137-10-)

---

**DOM FRONTOWY**

piętrowy, 15 stancyj mieszkalnych obejmujący, z ogródkiem, nowo z gruntu wybudowany, używający 25 lat wolnych od opłaty podatku, położony w mieście Podgórzu blisko rynku, jest z wolnej ręki **do sprzedania.** Wiadomość bliższą powziąść można u kupca miejskiego p. *Droździkowskiego.* [742 3-3]

---

# Owce matki.

Z dniem pierwszym Maja r. b. do sprzedania z wełną lub bez takowéj, sto sztuk matek młodych, zdolnych do rozpłodu, w owczarni narodowéj: **Trzcinica** p. Jasło. [595-3-6] *Zarząd.*

---

**Dr Med. Karol Goebel**
**dentysta**

Lekarz specyalny chorób ustnych, ordynuje od 10éj do 3éj.

**Ulica Franciszkańska 151.**

(332-22-)

---

## Główny Skład fabryczny Zapałek

*Fr. Dydacki i Tow. Przemysł. we Lwowie*
**objęli dla Krakowa zach. Galicyi i Królestwa Polskiego**

## Wartalski & Wiszniewski w Krakowie

ul. Bracka L. 156. Sprzedaż **hurtowna** po cenach fabrycznych **loco Kraków.** (746-4-5)

---

# Posiadłość ziemska

w pięknéj i żyznéj okolicy, nad spławną rzeką, przestrzeni 600 morgów pola, 900 morgów lasu, w trzech folwarkach, z budynkami murowanemi, gorzelnią, młynem, tartakiem i t. p. — **jest z wolnéj ręki do sprzedania.** — Bliższéj wiadomości udzieli Wny Feliks Nurkowski we Lwowie.

(732-2-6)

---

**Do wydzierżawienia**

**dwa małe folwarki** pojedynczo lub razem, każden kilkadziesiąt morgów gruntu z zabudowaniami, przy gościńcu Wrocławskim i kolei żelaznéj w ks. Krakowskiem. Tudzież jest **do sprzedania młyn wodny** z gruntem i zabudowaniami.— Bliższa wiadomość w Administracyi dóbr **Młoszowa,** poczta **Trzebinia.**

(641-3 4)

---

**DRAGÉES DE GÉLIS ET CONTÉ AU LACTATE DE FER**

potwierdzone przez Akademię medyczną w Paryżu. Dwa raporta Akademii medycznéj i liczne doświadczenia dawniéjsze i nowe dowiodły wyższości tego preparatu nad wszelkie inne żelaziste, jak również skuteczności przeciw:

*bladaczce, upławom, dla wzmocnienia organizmów lymfatycznych, dla ułatwienia peryodycznych odpływów i leczenia wszelkic słabości z niedokrwistości pochodzących.*

Prawdziwy preparat inaczéj się nie sprzedaje jak w pudełkach kwadratowych, opatrzonych etykietami nakrapianemi farbą i obwiniętych opaskami różowemi, noszącemi napis P. **Labelonye,** 99 Rue d'Aboukir w Paryżu. (138-10-)

Dostać można w Krakowie w aptece p. J. Trauczyńskiego i w aptece Redyka, — w Warszawie w Składzie materyałów aptecz. pp. Gallego i Mrozowskiego, — we Lwowie w aptece p. Mikolascha, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego.

---

# Mąkę kościaną

**parowaną i nieparowaną w najlepszym gatunku,** odznaczoną na wystawie Warszawskiéj **dyplomem uznania** nabyć można albo u **podpisanych** lub w Agencyi dla rolników p. **S. Mikuckiego** w Krakowie.

**B. Schönberg i Fränkel**

w **Krakowie** przy moście Podgórskim Nr. 354.

(479-12 15)

---



Uznane za najlepsze i najtańsze

**siewniki rzędowe,**

*pługi i sprzęty gospodarcze*

**Rudolfa Sack**

są wyłącznie do nabycia przez

**główną ajencyę na Austryę**

## Juliusza Carow i Spółki.

Fabryka machin rolniczych w Pradze.

**Ceny zniżone!!**

Katalogi illustrowane darmo i opłatnie. (179-28-36)

---

# Elixir i Wino

z **Pepsiną** dozowane przygotowane przez PP. MONTREUIL braci et Cie. aptekarzy szpitali paryskich *w Clichy la Garenne — Paryż.*

Są to preparata pepsiny bardzo przyjemnego smaku, działają skutecznie przeciw upośledzonemu i trudnemu trawieniu i dyspepsiom.

Dostać można w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego i Redyka — we Lwowie jedynie w aptece p. Mikolascha, — w Warszawie w Składach materyałów aptecznych pp. Mrozowskiego i Gallego, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego. (143-16-24)

# Rozkład jazdy wył. uprz. Kolei półn. Cesarza Ferdynanda i Morawsko-Szląskiej

**ważny od dnia 15 Października 1875 r. aż nadal.**

Cyfry oznaczone klamrami są godzinami nocnemi, licząc od 6 godziny wieczór do godziny 5 minut 59 zrana. — Równobrzmiące rzymskie cyfry oznaczają jednakowe drogi i znaczy lit. **a** kierunek **z** Wiednia, litera **b** kierunek **do** Wiednia. — **Czas odejścia pociągów wyrażony jest w średnim czasie miejscowym.**

## Ia. Z Wiednia do Krakowa, Lwowa, Podwołoczysk i Czerniowiec

| STACYE | P. posp. 1 1, 2 kl. | P. osob. 9 1, 2, 3 kl. | P. osob. 11 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 29 1, 2, 4 kl. | P. mięsz. 31 2, 4 kl. | P. mięsz. 39 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | Prz. p. | rano | wiecz. | po poł. | po poł. | |
| **Wiedeń,** Restauracya . . Odj. | 10.53 | 8. 8 | 8.38 | 2.23 | 5. 8 | |
| Floridsdorf . . . „ | 11. 5 | 8.23 | 8.53 | 2.41 | 5.28 | |
| Süssenbrunn, Przestanek . . „ | — | — | — | 2.56 | 5.46 | |
| Wagram . . . „ | — | 8.43 | 9.14 | 3. 8 | 6. 1 | |
| **Gänserndorf,** Restaur. . Przj. | 11.37 | 9. 1 | 9.32 | 3.30 | 6.25 | |
| Połączenie z Marchegg IIb. | — | P. 20 / P. 52 | P. 18 | — | P. 18 | |
| **Gänserndorf,** Restaur. . Odj | 11.40 | 9. 7 | 9.38 | 3.35 | 6.33 | |
| Angern . . . „ | — | 9.21 | 9.53 | 3.52 | 6.52 | |
| Dürnkrut . . . „ | 12. 4 | 9.37 | 10.11 | 4.12 | 7.16 | |
| Drösing, Przestanek . . „ | — | — | — | 4.27 | 7.33 | |
| Hohenau . . . „ | — | 10. 1 | 10.38 | 4.41 | 7.50 | |
| Bernhardsthal, Przestanek . „ | — | — | — | 4.59 | 8.11 | |
| **Lundenburg,** Restaur. . Przj. | 12.44 | 10.29 | 11. 6 | 5.13 | 8.26 | |
| Połączenie do Berna IIIa. | — | — | — | P. 329 | — | |
| Połączenie z Berna IIIb. | | P. 330 | P. 332 | — | — | |
| **Lundenburg,** Restaur. . Odj. | 12.49 | 10.35 | 11.16 | 5.23 | 8.41 | |
| Neudorf . . . „ | — | 10.54 | 11.35 | 5.43 | 9. 4 | |
| Göding . . . „ | 1.20 | 11.12 | 11.53 | 6. 5 | 9.27 | |
| Strassnitz-Rohatetz . . „ | — | 11.25 | 12. 6 | 6.19 | 9.41 | |
| Bisenz . . . „ | — | 11.47 | 12.28 | 6.47 | 10.10 | |
| Ung.-Hradisch . . „ | 2. 4 | 12.11 | 12.53 | 7.16 | 10.42 | |
| Napagedl . . . „ | — | 12.33 | 1.1[illegible] | 7.39 | 11. 8 | |
| Quassitz-Tlumatschau . . „ | — | 12.50 | 1.32 | 8.— | 11.32 | |
| Hullein . . . „ | 2.43 | 1. 6 | 1.48 | 8.16 | 11.51 | |
| **Prerau,** Restaur. . . Przj. | 3.— | 1.28 | 2.10 | 8.42 | 12.20 | |
| | | | | wiecz. | | |
| Połączenie do Ołomuńca IVa. | P. 409 | P. 435 | P. 433 | P. 429 | P. 433 | |
| Połączenie z Ołomuńca IVb. | P. 410 | P. 410 | P. 434 | — | P. 436 | |
| Połączenie do Berna VIIIb. | — | P. 814 | P. 832 | — | — | |
| Połączenie z Berna VIIIa. | P. 813 | P. 813 | P. 815 | — | P. 831 | |
| **Prerau,** Restaur. . . Odj. | 3 15 | 2.22 | 2.33 | | 12.40 | |
| Leipnik . . . „ | — | 2.48 | 3.— | | 1.15 | |
| Weisskirchen . . „ | 3.55 | 3.10 | 3.24 | | 1.48 | |
| Pohl . . . „ | 4. 9 | 3.29 | 3.43 | | 2.14 | |
| Zauchtl-Neutitschein . . „ | — | 3.48 | 4. 3 | | 2.40 | |
| Stauding . . . „ | — | 4. 9 | 4.24 | | 3. 9 | |
| **Schönbrunn,** Restaur. . Przj. | 4.56 | 4.31 | 4.46 | | 3.43 | |
| Połączenie do Opawy Va. | P. 509 | P. 509 | P. 531 | | P. 531 | |
| Połączenie z Opawy Vb. | P. 532 | P. 532 | P. 534 | | — | |
| **Schönbrunn,** Restaur. . Odj. | 4.58 | 4.37 | 4.56 | | 3.48 | |
| **Ostrawa,** Restaur. . „ | 5 7 | 4 50 | 5.10 | | 4. 8 | |
| Hruschau . . . „ | — | 4.56 | 5.17 | | 4.18 | |
| **Oderberg,** Restaur. . Przj. | 2.21 | 5. 6 | 5.28 | | 4.34 | |
| **Oderberg,** Restaur. . Odj. | 5.36 | 5.52 | 5.59 | | 4.49 | |
| Petrowitz . . . „ | 5.56 | 6.15 | 6.25 | | 5.27 | |
| Seibersdorf, Przestanek . „ | — | 6.26 | 6.36 | | 5.43 | |
| Pruchna . . . „ | — | 6.38 | 6.48 | | 6. 1 | |
| Chybi . . . „ | 6.25 | 6.52 | 7. 3 | | 6.22 | |
| **Dziedzice,** Restaur. . Przj. | 6.42 | 7.10 | 7.23 | | 6.51 | |
| Połączenie do Bielska-Biały VIa. | P. 633 | P. 633 | P 611 | | P. 611 | |
| Połączenie z Bielska-Biały VIb. | P. 634 | P. 634 | P. 632 | | P. 632 | |
| **Dziedzice,** Restaur. . Odj. | 6.46 | 7.18 | 7.31 | | 7. 3 | |
| Jawiszowice, Przestanek . „ | — | 7.36 | 7.50 | | 7.30 | |
| **Oświęcim,** Restaur. . „ | 7.17 | 7.56 | 8. 9 | | 8.31 | |
| Chełmek, Przestanek . „ | — | 8. 9 | 8.22 | | 8.43 | |
| Libiąż . . . „ | — | 8.20 | 8.33 | P. mięsz. 37 1, 2, 3 kl. | 9. 8 | |
| Chrzanów, Przestanek . „ | — | 8.31 | 8.44 | | 9.23 | |
| **Trzebinia,** Restaur. . Przj. | 7.52 | 8 39 | 8.52 | | 9.33 | |
| Połącz. z Granicy i Mysłowic VIIa. | — | — | P. 701 | P. 737 | — | P. 739 |
| Połącz. do Granicy i Mysłowic VIIb. | P. 734 | P. 734 | P. 738 | — | P. 738 | — |
| | | | | po poł. | | po poł. |
| **Trzebinia,** Restaur. . Odj. | 7.59 | 8.46 | 9. 2 | 2.11 | 9.53 | 4.43 |
| Krzeszowice . . „ | 8.18 | 9. 9 | 9.27 | 2.38 | 10.26 | 5.14 |
| Zabierzów . . . „ | — | 9.29 | 9.50 | 3. 2 | 10.56 | 5.41 |
| **Kraków,** Restaur. . . Przj. | 8.52 | 9.48 | 10.12 | 3.26 | 11.22 | 6. 7 |
| | wiecz. | noc | prz. p. | po poł. | prz. p. | wiecz. |
| **Lwów,** Restaur. . . „ | 5.50 | 10.55 | 9.45 | — | — | — |
| | rano | prz. p. | wiecz. | — | — | — |
| **Czerniowce,** Restaur. . „ | 1.50 | 12.49 | 11. 8 | — | — | — |
| | po poł. | noc | prz. p. | — | — | — |

## Ib. Z Krakowa w połączeniu ze Lwowa, Podwołoczysk Czerniowiec do Wiednia.

| STACYE | P. posp. 2 1, 2 kl. | P. osob. 10 1, 2, 3 kl. | P. osob. 12 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 30 1, 2, 4 kl. | P. mięsz. 32 2, 4 kl. | P. mięsz. 38 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| | prz. p. | rano | po poł. | | | |
| **Czerniowce,** Restaur. . Odj. | 3.24 | 4. 2 | 5.32 | | — | — |
| | noc | po poł. | rano | | | |
| **Lwów,** Restaur. . . „ | 11.25 | 5. 5 | 5.— | | — | — |
| | rano | rano | po poł. | | prz. p. | rano |
| **Kraków,** Restaur. . . „ | 7.52 | 6. 7 | 3.27 | | 10.13 | 8.22 |
| Zabierzów . . . „ | — | 6.30 | 3.49 | | 10.52 | 8.52 |
| Krzeszowice . . „ | 8.28 | 6.52 | 4.10 | | 11.19 | 9.24 |
| **Trzebinia,** Restaur. . Przj. | 8.46 | 7 14 | 4.31 | | 11.45 | 9.52 |
| | | | | | | prz. p. |
| Połącz. do Granicy i Mysłowic VIIb | P. 738 | P. 736 | P. 734 | | — | P. 73 |
| Połącz. z Granicy i Mysłowic VIIa. | P. 701 | — | P. 739 | | — | — |
| **Trzebinia,** Restaur. . Odj. | 8.53 | 7.21 | 4.37 | | 12.— | |
| Chrzanów, Przestanek . „ | — | 7.29 | 4.46 | | 12.11 | |
| Libiąż . . . „ | — | 7.40 | 4.57 | | 12.27 | |
| Chełmek, Przestanek . „ | — | 7.48 | 5. 6 | | 12.39 | |
| **Oświęcim,** Restaur. . „ | 9 26 | 8. 5 | 5.24 | | 1. 9 | |
| Jawiszowice, Przestanek . „ | — | 8 22 | 5 40 | | 1.29 | |
| **Dziedzice,** Restaur. . Przj. | 9.53 | 8.41 | 5.59 | | 1.51 | |
| Połączenie do Bielska-Biały VIa. | P. 631 | P. 631 | P. 633 | | P. 635 | |
| Połączenie z Bielska-Biały VIb. | P. 610 | P. 610 | P. 634 | | P. 636 | |
| **Dziedzice,** Restaur. . Odj. | 9.58 | 8.49 | 6. 4 | | 2. 1 | |
| Chybi . . . „ | — | 9. 9 | 6.25 | | 2.32 | |
| Pruchna . . . „ | — | 9.24 | 6.39 | | 2.53 | |
| Seibersdorf, Przestanek . „ | — | 9.33 | 6 48 | | 3. 5 | |
| Petrowitz . . . „ | 10.42 | 9.43 | 6.56 | | 3.19 | |
| **Oderberg,** Restaur. . Przj. | 11. 1 | 10. 2 | 7.15 | | 3.48 | |
| **Oderberg,** Restaur. . Odj. | 11.21 | 10.25 | 5.56 | | 4. 3 | |
| Hruschau . . . „ | — | 10.35 | 8. 6 | | 4.19 | |
| **Ostrawa,** Restaur. . „ | 11.34 | 10.45 | 8.17 | | 4.34 | |
| **Schönbrunn,** Restaur. . Przj. | 11.42 | 10.54 | 8.27 | | 4.45 | |
| Połączenie do Opawy Va. | P. 533 | P. 533 | P. 535 | | P. 509 | |
| Połączenie z Opawy Vb. | P. 536 | P. 536 | P. 512 | | P. 532 | |
| **Schönbrunn,** Restaur. . Odj. | 11.44 | 10.59 | 8.33 | | 4 57 | |
| Stauding . . . „ | — | 11 25 | 9. 1 | | 5.33 | |
| Zauchtl-Neutitschein . . „ | — | 11.44 | 9.23 | | 6. 4 | |
| Pohl . . . „ | 12.29 | 12. 3 | 9.45 | | 6.30 | |
| Weisskirchen . . „ | 12.44 | 12.21 | 10. 6 | | 6.57 | |
| Leipnik . . . „ | — | 12.40 | 10.28 | | 7.29 | |
| **Prerau,** Restaur. . . Przj. | 1.15 | 1.— | 10.48 | | 7.58 | |
| Połączenie do Ołomuńca IVa. | P. 435 | P. 435 | P. 411 | — | P. 429 | |
| Połączenie z Ołomuńca IVb. | P. 438 | P. 410 | P. 436 | P. 430 | P. 432 | |
| Połączenie do Berna VIIIb. | P. 814 | P. 814 | P. 816 | — | — | |
| Połączenie z Berna VIIIa. | — | P. 8 3 | P. 831 | — | — | |
| | | | | rano | | |
| **Prerau,** Restaur. . . Odj. | 1.21 | 2.19 | 11.13 | 5.59 | 8 23 | |
| Hullein . . . „ | 1.38 | 2.44 | 11.4[illegible] | 6.27 | 8.57 | |
| Quassitz-Tlumatschau . . „ | — | 2 56 | 11.55 | 6.41 | 9.14 | |
| Napagedl . . . „ | — | 3.15 | 12 16 | 7. 5 | 9.41 | |
| Ung.-Hradisch . . „ | 2.13 | 3 35 | 12.42 | 7.30 | 10.10 | |
| Bisenz . . . „ | — | 3.57 | 1. 7 | 7.57 | 10.43 | |
| Strassnitz-Rohatetz . . „ | — | 4.15 | 1.29 | 8.20 | 11.13 | |
| Göding . . . „ | 2.49 | 4.29 | 1.47 | 8.37 | 11.35 | |
| Neudorf . . . „ | — | 4.43 | 2. 4 | 8 54 | 11.54 | |
| **Lundenburg,** Restaur. . Przj. | 3.16 | 4.58 | 2.23 | 9.13 | 12.16 | |
| Połączenie do Berna IIIa. | P. 3 | P. 329 | P. 331 | P. 13 | — | |
| Połączenie z Berna IIIb. | — | — | — | P. 330 | P. 332 | |
| **Lundenburg,** Restaur. . Odj. | 3.21 | 5. 6 | 2.33 | 9.25 | 2.36 | |
| Bernhardsthal, Przestanek . „ | — | — | — | 9.40 | 12.53 | |
| Hohenau . . . „ | — | 5.31 | 3. 4 | 10.— | 1.17 | |
| Drösing, Przestanek . „ | — | — | 3.16 | 10.12 | 1.32 | |
| Dürnkrut . . . „ | 3.58 | 5.55 | 3.34 | 10.29 | 1.54 | |
| Angern . . . „ | — | 6.10 | 3.51 | 10.48 | 2.17 | |
| **Gänserndorf,** Restaur. . Przj. | 4.18 | 6.21 | 4. 6 | 11. 3 | 2.33 | |
| Połączenie do Marchegg IIa. | P. 5 | P. 19 | P. 17 | — | — | |
| **Gänserndorf,** Restaur. . Odj. | 4.21 | 6.26 | 4.12 | 11. 9 | 2.43 | |
| Wagram . . . „ | — | 6.45 | 4 34 | 11.32 | 3.10 | |
| Süssenbrunn, Przestanek . „ | — | — | 4.42 | 11.41 | 3.20 | |
| Floridsdorf . . . „ | 4.52 | 7. 5 | 5.— | 12.— | 3.42 | |
| **Wiedeń,** Restaur. . . Przj. | 5. 3 | 7.18 | 5.13 | 12.14 | 3.57 | |
| | po poł. | wiecz. | rano | po poł. | rano | |

## IIa. Z Wiednia do Marchegg, Pesztu i Bazias.

| STACYE | P. posp. 5 1, 2 kl. | P. osob. 17 1, 2, 3 kl. | P. osob. 19 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|
| | po poł. | rano | wiecz. |
| **Wiedeń,** Restauracya . . Odj. | 3.43 | 8.28 | 8.18 |
| Floridsdorf . . . „ | 3.55 | 8.43 | 8.33 |
| Süssenbrunn, Przestanek . „ | — | 8.55 | 8.46 |
| Wagram . . . „ | — | 9. 4 | 8.56 |
| **Gänserndorf,** Restauracya . Przj. | 4.26 | 9.22 | 9.14 |
| Połączenie z Krakowa Ib. | P. 2 | P. 12 | P. 10 |
| Połączenie z Berna IIIb. | P. 4 | P. 16 | P. 14 |
| **Gänserndorf,** Restauracya . Odj. | 4.29 | 9.28 | 9.22 |
| Oberweiden, Przestanek . „ | — | 9.42 | 9.36 |
| **Marchegg,** Restauracya . Przj. | 4.52 | 9.54 | 9.48 |
| **Peszt,** Restauracya . . „ | 10.15 | 5.30 | 6. 6 |

## IIb. Z Marchegg w połączeniu z Pesztu i Bazias do Wiednia.

| STACYE | P. posp. 6 1, 2 kl. | P. osob. 18 1, 2, 3 kl. | P. osob. 20 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 52 2, 4 kl. |
|---|---|---|---|---|
| | rano | rano | wiecz. | rano |
| **Peszt,** Restauracya . . Odj. | 7.50 | 9.10 | 9.20 | — |
| **Marchegg,** Restauracya . „ | 12.57 | 5.13 | 5. 2 | 8.— |
| Oberweiden, Przestanek . „ | — | 5.27 | 5.16 | 8.18 |
| **Gänserndorf,** Restauracya . Przj. | 1.17 | 5.39 | 5.28 | 8.34 |
| Połączenie do Berna IIIa. | P. 3 | P. 15 | P. 13 | P. 29 |
| Połączenie do Krakowa Ia. | — | P. 31 | P. 9 | P. 9 |
| **Gänserndorf,** Restauracya . Odj. | 1.21 | 5.47 | 5.38 | 8.46 |
| Wagram . . . „ | — | 6. 7 | 5.58 | 9.15 |
| Süssenbrunn, Przestanek . „ | — | 6.14 | 6. 5 | 9.27 |
| Floridsdorf . . . „ | 1.52 | 6.29 | 6.19 | 9.55 |
| **Wiedeń,** Restauracya . Przj. | 2. 3 | 6.42 | 6.32 | 10.13 |

## IIIa. Z Wiednia do Berna, Prerau, Pragi i Bodenbach.

| STACYE | P. posp. 3 1, 2 kl. | P. osob. 13 1, 2, 3 kl. | P. osob. 15 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 329 1, 2, 4 kl. | P. mięsz. 331 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|---|
| | po poł. | rano | wiecz. | | |
| **Wiedeń,** Restauracya . . Odj. | 1.48 | 7.18 | 6.48 | | |
| Floridsdorf . . . „ | 2.— | 7.32 | 7. 4 | | |
| Süssenbrunn, Przestanek . „ | — | 7.45 | 7.17 | | |
| Wagram . . . „ | — | 7.54 | 7.27 | | |
| **Gänserndorf,** Restaur. . Przj. | 2.30 | 8.12 | 7.45 | | |
| Połączenie z Marchegg IIb. | P. 6 | P. 20 | P. 18 | | |
| **Gänserndorf,** Restauracya . Odj. | 2.33 | 8.17 | 7.50 | | |
| Angern . . . „ | — | 8.31 | 8. 6 | | |
| Dürnkrut . . . „ | — | 8.47 | 8.22 | | |
| Drösing, Przestanek . „ | — | 9. 1 | 8.35 | | |
| Hohenau . . . „ | 3.12 | 9.11 | 8.47 | | |
| Bernhardsthal, Przestanek . „ | — | 9.27 | — | | |
| **Lundenburg,** Restauracya . Przj. | 3.32 | 9.39 | 9.14 | | |
| Połączenie z Krakowa Ib. | P. 2 | P. 30 | — | P. 10 | P. 12 |
| Połączenie z Wiednia Ia. | — | — | — | P. 29 | — |
| | | | | rano | po poł. |
| **Lundenburg,** Restauracya . Odj. | 3.36 | 9.45 | 9.20 | 5.28 | 5.10 |
| Kostel . . . „ | — | 10. 1 | 9.36 | 5.53 | 5.42 |
| Saitz . . . „ | — | 10.14 | 9.50 | 6. 7 | 6.— |
| Branowitz . . . „ | — | 10.37 | 10.15 | 6.39 | 6.36 |
| Rohrbach . . . „ | 4.24 | 10.50 | 10.28 | 6.54 | 6.55 |
| Raigern . . . „ | — | 11. 1 | 10.40 | 7. 6 | 7.10 |
| Mödritz . . . „ | — | 11.11 | 10.50 | 7.16 | 7.27 |
| Gerspitz . . . „ | — | 11.23 | 11. 3 | 7.28 | 7.41 |
| **Berno,** Restauracya . . Przj. | 4.48 | 11.30 | 11.10 | 7.35 | 7.48 |
| Połączenie do Prerau VIIIa. | P. 831 | P. 813 | P. 815 | — | — |
| **Praga,** Restauracya . . Przj. | 10.— | 7.39 | 7.25 | — | — |
| **Bodenbach,** Restauracya . „ | 1.44 | 1. 4 | 11.41 | — | — |

## IIIb. Z Berna w połączeniu z Prerau, Pragi i Bodenbach do Wiednia

| STACYE | P. posp. 4 1, 2 kl. | P. osob. 14 1, 2, 3 kl. | P. osob. 16 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 330 1, 2, 4 kl. | P. mięsz. 332 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|---|
| | rano | po poł. | | | |
| **Bodenbach,** Restauracya . Odj. | 2.59 | 3.17 | 3. 4 | — | — |
| **Praga,** Restauracya . . „ | 6.50 | 7.40 | 7.30 | — | — |
| Połączenie z Prerau VIIIb | — | P. 814 | P. 816 | — | — |
| | | | | rano | wiecz. |
| **Berno,** Restauracya . . Odj. | 12.33 | 4.19 | 4.39 | 7. 9 | 8.19 |
| Gerspitz . . . „ | — | 4.27 | 4.47 | 7.17 | 8.28 |
| Mödritz . . . „ | — | 4.38 | 4.58 | 7.26 | 8.38 |
| Raigern . . . „ | — | 4.49 | 5. 9 | 7.37 | 8.50 |
| Rohrbach . . . „ | 12.58 | 5.— | 5.20 | 7.48 | 9. 2 |
| Branowitz . . . „ | — | 5.15 | 5.38 | 8. 4 | 9.21 |
| Saitz . . . „ | — | 5.36 | 5.59 | 8.32 | 9.54 |
| Kostel . . . „ | — | 5.41 | 6. 4 | 8.49 | 10.12 |
| **Lundenburg,** Restauracya . Przj. | 1.47 | 6. 6 | 5.56 | 9. 8 | 10.32 |
| Połączenie do Wiednia Ib. | — | P. 30 | P. 32 | — | P. 32 |
| Połączenie do Krakowa Ia. | — | — | — | P. 9 | P. 11 |
| **Lundenburg,** Restauracya . Odj. | 1.51 | 6.12 | 6. 4 | | |
| Bernhardsthal, Przestanek . „ | — | 6.24 | — | | |
| Hohenau . . . „ | 2.12 | 6.40 | 6.32 | | |
| Drösing, Przestanek . „ | — | 6.50 | 6.43 | | |
| Dürnkrut . . . „ | — | 7. 5 | 6.58 | | |
| Angern . . . „ | — | 7.19 | 7.13 | | |
| **Gänserndorf,** Restauracya . Przj. | 2.48 | 7.30 | 7.25 | | |
| Połączenie do Marchegg IIa. | P. 5 | P. 19 | P. 17 | | |
| **Gänserndorf,** Restauracya . Odj. | 2.51 | 7.35 | 7.30 | | |
| Wagram . . . „ | — | 7.54 | 7.49 | | |
| Süssenbrunn, Przestanek . „ | — | 8. 1 | 7.56 | | |
| Floridsdorf . . . „ | 3.21 | 8.15 | 8.10 | | |
| **Wiedeń,** Restauracya . Przj. | 3.32 | 8.28 | 8.23 | | |

## IVa. Z Prerau do Ołomuńca.

| STACYE | P. osob. 409 1, 2, 3 kl. | P. osob. 411 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 429 2, 4 kl. | P. mięsz. 431 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 433 1, 2, 3 kl. | P. mięsz 435 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Połączenie z Berna VIIIa. | P. 813 | P. 831 | — | — | P. 815 | — |
| Połączenie z Krakowa Ib. | — | P. 12 | P. 32 | — | — | P. 10, 2 |
| Połączenie z Wiednia Ia. | P. 1 | — | P. 29 | — | P. 11 | P. 9 |
| | po poł. | noc | wiecz. | rano | noc | po poł. |
| **Prerau,** Restauracya . . Odj. | 3.10 | 11. 2 | 9. 2 | 6.12 | 2.45 | 1.40 |
| Brodek . . . „ | 3.24 | 11.17 | 9.21 | 6.37 | 3. 6 | 1.58 |
| **Ołomuniec,** Restauracya . Przj. | 3.43 | 11.38 | 9.45 | 7. 8 | 3.36 | 2.21 |
| Połączenie do Sternbergu IXa | P. 93[illegible] | — | — | — | P. 935 | — |
| Połączenie do Niezamyślic IXb. | P. 934 | — | P. 936 | — | — | — |

## IVb. Z Ołomuńca do Prerau.

| STACYE | P. osob. 410 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 430 2, 4 kl. | P. mięsz. 432 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 434 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 436 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 438 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| Połączenie ze Sternberga IXb. | — | — | — | — | P. 936 | P. 938 |
| Połączenie z Niezamyślic IXa. | — | P. 935 | — | — | — | P. 933 |
| | po poł. | rano | wiecz. | noc | noc | połud. |
| **Ołomuniec,** Restauracya . Odj. | 1.35 | 4.51 | 6.56 | 1. 4 | 9.46 | 12. 1 |
| Brodek . . . „ | 1.57 | 5.23 | 7.27 | 1.38 | 10.14 | 12.29 |
| **Prerau,** Restauracya . . Przj. | 2. 9 | 5.41 | 7.46 | 1.57 | 10 32 | 12.47 |
| Połączenie do Krakowa Ia. | P. 1, 9 | — | — | P. 11 | P. 31 | — |
| Połączenie do Wiednia Ib. | P. 10 | P. 30 | P. 32 | — | P. 12 | P. 2 |
| Połączenie do Berna VIIIb. | — | — | — | P. 832 | P. 816 | P. 814 |

## Va. Z Schönbrunn do Opawy.

| STACYE | P. osob. 509 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 531 1, 2, 4 kl. | P. mięsz. 533 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 535 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|
| Połączenie z Krakowa Ib. | P. 32 | — | P. 10, 2 | P. 12 |
| Połączenie z Wiednia Ia. | P. 9, 1 | P. 31, 11 | — | — |
| | po poł. | rano | prz. p. | wiecz. |
| **Schönbrunn,** Restauracya . Odj. | 5. 5 | 5.10 | 11.48 | 8.45 |
| Dielhau, Przestanek . . „ | 5.18 | 5.28 | 12. 6 | 9. 3 |
| Freiheitau . . . „ | 5.31 | 5.49 | 12.27 | 9.22 |
| Oppahof-Stettin, Przestanek . „ | 5.41 | 6. 4 | 12.42 | 9.35 |
| Komorau, Przestanek . . „ | 5.48 | 6.13 | 12.51 | 9.44 |
| **Opawa,** Restauracya . . Przj. | 5.56 | 6.24 | 1. 2 | 9.54 |

## Vb. Z Opawy do Schönbrunn.

| STACYE | P. osob. 512 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 532 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 534 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 536 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|
| | wiecz. | po poł. | rano | prz. p. |
| **Opawa,** Restauracya . . Odj. | 7.24 | 3.14 | 3.14 | 9.34 |
| Komorau, Przestanek . . „ | 7.33 | 3.25 | 3.25 | 9.45 |
| Oppahof-Stettin, Przestanek . „ | 7.40 | 3.33 | 3.33 | 9.53 |
| Freiheitau . . . „ | 7.53 | 3.51 | 3.51 | 10.11 |
| Dielhau, Przestanek . . „ | 8. 4 | 4. 7 | 4. 7 | 10.27 |
| **Schönbrunn,** Restauracya . Przj. | 8.16 | 4.24 | 4.24 | 10.44 |
| Połączenie do Krakowa Ia. | — | P. 9, 1 | P. 11 | — |
| Połączenie do Wiednia Ib. | P. 12 | P. 32 | — | P. 10, 2 |

## VIa. Z Dziedzic do Bielska Biały.

| STACYE | P. osob. 611 1, 2 kl. | P. mięsz. 631 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 633 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 635 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|
| Połączenie z Krakowa Ib. | — | P. 10, 2 | P. 12 | P. 32 |
| Połączenie z Wiednia Ia. | P. 31, 11 | — | P. 1, 9 | — |
| | rano | prz. p. | wiecz. | po poł. |
| **Dziedzice,** Restauracya . . Odj. | 7.39 | 10. 3 | 7.28 | 2.28 |
| **Bielsk-Biała,** Restauracya . . Przj. | 7.58 | 10.32 | 7.57 | 2.57 |
| | rano | prz. p. | wiecz. | po poł. |

## VIb. Z Bielska-Biały do Dziedzic.

| STACYE | P. osob. 610 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 632 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 634 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 636 1, 2, 4 kl. |
|---|---|---|---|---|
| | prz. p. | rano | po poł. | po poł. |
| **Bielsk-Biała,** Restauracya . . Odj. | 8.17 | 6.17 | 5.17 | 1. 2 |
| **Dziedzice,** Restauracya . . Przj. | 8.35 | 6.43 | 5.43 | 1.28 |
| | prz. p. | rano | po poł. | po poł. |
| Połączenie do Krakowa Ia. | — | P. 31, 11 | P. 1, 9 | — |
| Połączenie do Wiednia Ib. | P. 10, 2 | — | P. 12 | P. 32 |

## VIIa. Z Granicy i Mysłowic do Trzebini.

| STACYE | P. posp. 712 1, 2 kl. | P. osob. 714 1, 2, 3 kl. | P. osob. 716 1, 2, 3 kl. | P. osob. 718 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|
| | rano | wiecz. | po poł. | po poł. |
| **Granica,** Restaur. Odj. | 7.14 | 10.17 | 12. 5 | 3. 9 |
| **Szczakowa,** Rest. Przj. | 7.19 | 10.22 | 12.10 | 3.14 |
| | rano | wiecz. | po poł. | po poł. |

| STACYE | P. posp. 701 1, 2 kl. | | P. mięsz. 737 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 739 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|---|
| | rano | | po poł. | po poł. |
| **Mysłowice,** Rest. Odj. | — | | 12.48 | — |
| **Szczakowa,** Rest. „ | 7.58 | | 1.35 | 3.45 |
| Ciężkowice, Przestanek „ | — | | 1.44 | 3.55 |
| **Trzebinia,** Rest. Przj. | 8 31 | | 2. 6 | 4.20 |
| | rano | | po poł. | po poł. |
| Połączenie do Krakowa Ia. | P. 11 | | P. 37 | P. 39 |
| Połączenie do Wiednia Ib. | P. 2 | | — | P. 12 |

## VIIb. Z Trzebini do Granicy i Mysłowic.

| STACYE | P. mięsz. 734 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 736 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 738 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|
| Połączenie z Wiednia Ia. | P. 1, 9 | — | P. 11, 31 |
| Połączenie z Krakowa Ib. | P. 12 | P. 10 | P. 38 |
| | wiecz. | rano | prz. p. |
| **Trzebinia,** Rest. Odj. | 8.56 | 7.27 | 10. 8 |
| Ciężkowice, Przestan. „ | 9.22 | 7.49 | 10.32 |
| **Szczakowa,** Rest. „ | 9.32 | 8.23 | 11.38 |
| **Mysłowice,** Rest. Przj. | — | 8.48 | 12. 7 |

| STACYE | P. osob. 711 1, 2, 3 kl. | P. osob. 713 1, 2, 3 kl. | P. osob. 715 1, 2, 3 kl. | P. osob 717 1, 2, 3 kl |
|---|---|---|---|---|
| | wiecz. | rano | prz. p. | po poł. |
| **Szczakowa,** Rest. Odj. | 9.52 | 8. 8 | 11.20 | 3.34 |
| **Granica,** Rest. Przj. | 9.57 | 8.13 | 11.25 | 3.39 |
| | wiecz. | rano | prz. p. | po poł. |

## Pociągi lokalne z Wiednia do Floridsdorf.

| STACYE | P. osob. 21 2, 3 kl. | P. osob. 25* 2, 3 kl. |
|---|---|---|
| | po poł. | noc |
| **Wiedeń,** Restaur. . . Odj. | 12.15 | 11 15 |
| **Floridsdorf** . . . Przj. | 12.30 | 11.30 |

## Pociągi lokalne z Floridsdorf do Wiednia.

| STACYE | P. osob. 22 2, 3 kl. | P. osob. 24 2, 3 kl. | P. osob. 26* 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|
| | rano | po poł. | noc |
| **Floridsdorf** . . Odj | 7.13 | 2.30 | 10.— |
| **Wiedeń,** Restaur. Przj. | 7.28 | 2.45 | 10.15 |

**Uwaga.** Pociągi osobowe Nr. 25 i 26 kursują tylko w Niedziele i święta.

# Kolej Morawsko-Szląska północna.

## VIIIa Z Berna do Prerau, Ołomuńca i Krakowa.

| STACYE | P. os. 813 1, 2, 3 | P. os. 815 1, 2, 3 | P. m. 831 1, 2, 3 | P. m. 833 2, 3 k. |
|---|---|---|---|---|
| Połącz. z Wiednia IIIa. | P. 13 | P. 15 | P. 3 | — |
| | prz. p. | noc | wiecz. | rano |
| **Berno,** Restaur. Odj. | 11.44 | 11.24 | 6. 9 | 6.- |
| Chirlitz Turas . . „ | 11.58 | 11.39 | 6.31 | 6.26 |
| Sokolnitz . . . „ | 12. 8 | 11.52 | 6.50 | 6.50 |
| Austerlitz-Krzenowitz „ | 12.22 | 12. 7 | 7.17 | 7.20 |
| Rausnitz . . . „ | 12.34 | 12.21 | 7.41 | 7.46 |
| Lultsch, Przestanek „ | 12.47 | —.— | 8.— | 8. 9 |
| Wischau . . . „ | 12.58 | 12.48 | 8.21 | 8.36 |
| Eywanowitz . . . „ | 1.12 | 1. 5 | 8.44 | 9. 5 |
| **Niezamyśl.,** R. Przj. | 1.22 | 1.15 | 8.59 | 9.24 |
| Poł. do Sternberg IXa. | P. 937 | P. 935 | — | P. 933 |
| **Niezamyśl.,** R. Odj. | 1.26 | 1.20 | 9. 7 | 9.39 |
| Kojetein . . . „ | 1.43 | 1.39 | 9.36 | 10.20 |
| Chropin . . . „ | 1.53 | 1.49 | 9.51 | 10.37 |
| **Prerau,** Rest. Przj. | 2. 8 | 2. 5 | 10.17 | 11. 7 |
| Połą. do Krakowa Ia. | P. 9, 1 | P. 11 | P. 31 | |
| Połą. do Wiednia Ib. | P. 10 | — | P. 12 | |
| Połą. do Ołomuńca IVa | P. 409 | P. 433 | P. 411 | |

## VIIIb Z Prerau w połą. z Ołomuńca i Krakowa do Berna.

| STACYE | P. os. 814 1, 2, 3 | P. os. 816 1, 2, 3 | P. m. 832 1, 2, 3 | P. m. 834 2, 3 k. |
|---|---|---|---|---|
| Połą. z Krakowa Ib. | P 10, 2 | P. 12 | — | |
| Połą. z Wiednia Ia. | P. 9 | P. 29 | P. 11 | |
| Połą. z Ołomuńca IVb. | P. 438 | P. 436 | P. 434 | |
| | po pł. | noc | rano | po pł. |
| **Prerau,** Rest. Odj. | 1.36 | 11.27 | 4.32 | 4.30 |
| Chropin . . . „ | 1.54 | 11.55 | 4.58 | 5. 3 |
| Kojetein . . . „ | 2. 3 | 12. 9 | 5.12 | 5.24 |
| **Niezamyśl.,** R. Przj | 2.18 | 12.32 | 5.33 | 5.53 |
| Poł. ze Sternberg IXb. | P. 938 | P. 936 | — | P. 934 |
| **Niezamyśl.,** R. Odj. | 2.23 | 12.47 | 5.43 | 6. 8 |
| Eywanowitz . . . „ | 2.35 | 1. 4 | 6.— | 6.31 |
| Wischau . . . „ | 2.50 | 1.29 | 6.21 | 7. 1 |
| Lultsch, Przestanek „ | 3. 1 | —.— | 6.36 | 7.19 |
| Rausnitz . . . „ | 3.15 | 2. 7 | 6.55 | 7.45 |
| Austerlitz-Krzenowitz „ | 3.27 | 2.27 | 7.15 | 8.10 |
| Sokolnitz . . . „ | 3.39 | 2.48 | 7.35 | 8.36 |
| Chirlitz . . . „ | 3.51 | 3. 7 | 7.52 | 8.58 |
| **Berno,** Restaur. Przj. | 4. 4 | 3.24 | 8. 9 | 9.21 |
| Połącz. do Wiednia IIIb. | P. 14 | P. 16 | — | — |

## IXa. Z Niezamyślic do Ołomuńca i Sternberga.

| STACYE | P. mięsz. 933 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 935 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 937 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|
| Połączenie z Berna VIIIa. | P. 833 | P. 815 | P. 813 |
| | prz. p. | noc | po poł. |
| **Niezamyślice,** Restaur. . Odj. | 9.51 | 1.41 | 2. 1 |
| Bedihost . . . „ | 10.28 | 2.14 | 2.31 |
| Prossnitz . . . „ | 10.49 | 2.35 | 2.46 |
| Wrbatek . . . „ | 11.11 | 2.53 | 3. 4 |
| **Ołomuniec,** Restaur. . Przj. | 11.41 | 3.23 | 3.31 |
| Połączenie z Prerau IVa. | — | P. 433 | P. 409 |
| Połączenie do Prerau IVb. | P. 438 | P. 430 | — |
| **Ołomuniec,** Restaur. . Odj. | 11.57 | 3.48 | 3.57 |
| Boniowitz, Przestanek . „ | 12.19 | 4. 6 | 4.13 |
| **Sternberg,** Restaur. . Przj. | 12.37 | 4.21 | 4.26 |

## IXb. Z Sternberga do Ołomuńca i Niezamyślic.

| STACYE | P. mięsz. 934 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 936 1, 2, 3 kl. | P. mięsz. 938 1, 2, 3 kl. |
|---|---|---|---|
| | po poł. | wiecz. | prz. p. |
| **Sternberg,** Restaur. . Odj. | 2.56 | 9. 1 | 11.21 |
| Boniowitz, Przestanek . „ | 3.12 | 9.16 | 11.36 |
| **Ołomuniec,** Restaur. . Przj. | 3.28 | 9.32 | 11.51 |
| Połączenie do Prerau IVb. | — | P. 436 | P. 438 |
| Połączenie z Prerau IVa. | P. 409 | P. 429 | — |
| **Ołomuniec,** Restaur. . Odj. | 3.58 | 10.11 | 12.14 |
| Wrbatek . . . „ | 4.32 | 10.51 | 12.43 |
| Prossnitz . . . „ | 4.55 | 11.20 | 1. 3 |
| Bedihost . . . „ | 5. 7 | 11.37 | 1.14 |
| **Niezamyślice,** Restaur. . Przj. | 5.38 | 12.13 | 1.41 |
| Połączenie do Berna VIIIb. | P. 834 | P. 816 | P. 814 |

## Przejazd oddzielnych wagonów do spania:

Z **Wiednia** do **Krakowa** u poc. osob. Nr. 11 i z **Podwołoczysk** przez **Kraków** do **Wiednia** u poc. pospiesz. Nr. 2. U poc. pospiesz. Nr. 1 niema z **Wiednia** do **Krakowa** żadnego wagonu do spania i przypina się takowy dopiero w **Krakowie** dla połączenia do **Podwołoczysk**; zamówienia na łóżka do tego pociągu przyjmuje już w **Wiedniu** kasa osobowa. Zresztą znajdują się przy wszystkich pociągach, przy których są wagony 1 klasy, także coupées łóżkowe i miejsca dla spania.

## Odjazd bezpośrednich (przejezdnych) wagonów:

Między **Wiedniem** i **Podwołoczyskami** na **Kraków** u pociągów pospiesznych Nr. 1 i 2. — Między **Wiedniem** i **Berlinem** na **Oderberg** u pociągów osobowych Nr. 1 i 2, i u poc. osobowych Nr. 11 i 12. — Między **Wiedniem** i **Warszawą** na **Granicę** u pociąg. posp. Nr. 1 i 2 i osobowych Nr. 11 i 12. — Między **Wiedniem** — **Dreznem** — **Berlinem** na **Berno** u poc. posp. Nr. 3 i 4. — Między **Wiedniem** — **Pesztem** na **Gänserndorf** i **Wiedniem** — **Pragą** na **Berno**. Między **Wiedniem** — **Magdeburgiem** i **Hamburgiem**, niemniej między **Wiedniem** nie odbywa się żadna zmiana wagonów.

[264-2]

WYDZIAŁ TOWARZYSTWA
**Bratniej Pomocy uczniów Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Dublanach**
niniejszem uprasza pp. Grzywińskiego Jana, Wolskiego Kazimierza, Żukiewicza Longina, Wielichowskiego Józefa, Aulicha Edgara, Kuryłłę Ludwika, Niewiadomskiego Jana i Bilińskiego Zygmunta, o przysłanie w ciągu 14 dni swoich adresów, w ich własnym interesie. (804)

Ogłoszenie 14 Marca w „CZASIE“ o podpisach weksli na imię moje, nie tyczy się moich krewnych, tylko obcych, którzy sfałszowali moje pismo na korzyść swą, żeby więcej nie fałszowali. (809)
**Eleonora Hordyńska.**

Dnia 20 b. m. w przechodzie z kościoła Panny Maryi na cmentarz w czasie po grzebu, **zgubiono książkę do nabożeństwa** pod tytułem „Cicha Łza“ oprawną z literami W. R. Łaskawy znalazca raczy ją oddać do **Agencyi zakładów Tenczyńskich** w Krakowie ul. św. Jana Nr. 305, za przyzwoitą nagrodę. (813 1-3)

# KUCHARZ

przybyły z Poznania, z chlubnemi świadectwami z magnackich domów, poszukuje obowiązku. Bliższa wiadomość w biórze informacyjnem **Fran. Schmidta i Spółki** w głównym Rynku Nr. 51 w Krakowie. (811-1-3)

## W Zakładzie Ś. Józefa dla osieroconych chłopców w Krakowie

**przy ulicy Karmelickiej pod L. 141**

# 1000 sztuk róż!

często kwitnących (remontants) dwóch i trzechletnich z pięknemi koronami, wszelkiego rodzaju, jakoto: chybrides remotants, bourbonica, herbaciane (thea), noisetty, płaczące, bengalskie, od 10 centimetrów do 1½ metra wysokości są do wysprzedania po cenie od 50 centów do 1 złr. 50 centów.

Również są do nabycia szczepy owocowe a w szczególności: grusze w doborowych gatunkach, krzewy ozdobne, wysadki trzechletnich szparagów, wysadki bratków etc. (812-1-8)

Nasiona jarzyn, buraków pastewnych, trawy gazonowej i kwiatów.

Wszelkie obstalunki zakład uskutecznia z pośpiechem możebnym.

Cenniki na żądanie przesyła się franco.

# Fortepian

używany, ale w dobrym stanie, o 7miu przeszło oktawach, z powodu wyjazdu **jest do sprzedania** za mierną cenę, przy ulicy Ś. Jana L. 290. — Bliższa wiadomość tamże na I. piętrze. (810-1-3)

# Wieś Pleśna

z przyległościami, 1½ mili od Tarnowa, w dziwnie pięknéj okolicy, z stacyą kolei w miejscu, jest z wolnéj ręki **do sprzedania.** — Bliższa wiadomość u właścicielki w miejscu poczta Tarnów. (803-1 3)

# Dom

przy ulicy Floryańskiej Nr. 368/532 jedno piątrowy **do sprzedania** z wolnej ręki. Nadmienić wypada, że jest urządzoną lodownia. Są przyrządy wszelkie do prowadzenia przemysłu masarskiego. Bliższa wiadomość tamże. (805-1-10)

# Starszy młynarz

(Obermüller)
doświadczony we wszystkich oddziałach wielkich młynów tudzież robotach w ustawianiu (montowaniu) poszukuje odpowiedniej posady. Za jego zdolnościami i rzetelnością przemawiają dobre świadectwa. Łaskawe oferty uprasza znacz. T. T. 29 p. rest. Freistadt Oesterr. Schlesien. [802-1-3]

## Dla fabryk wody sodowéj

*Amorficzny magnezyt* do osiągnienia **czystego kwasu węglanego** jest u mnie po najtańszych cenach na składzie.

**Th. Bindtner, spedytor**
w Wiedniu, I. Zeidlitzgasse 4. (706-1-20)

# Towary gumowe

**wszelkiego rodzaju**
rozsyła za zaliczką (175-52-)
**J. N. Schmeidler, fabryka gumy w Wiedniu Neubau, Stiftgasse Nr. 19.**

## BEZ BOLU

**i bez wstrzykiwania,**
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu, nadto bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia wylecza według zupełnie nowéj metody, doświadczonéj w niezliczonych wypadkach

**upławy rury moczowéj,**
tak świeżo powstałe jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie, gruntownie i szybko

**Dr. Hartmann,**
członek lekarskiego wydziału,
**w Wiedniu, Stadt, Sellergasse 11.**

Wylecza także wyrzuty skórne, zwężenia, upławy u kobiet, bladaczkę, niepłodność, upławy, **osłabienie męzkie,** bez wyrzynania i bez wypalania zołzowych lub kiłowych wrzodów itd. Zachowuje najściślejszą dyskrecyę. Na listy z honoraryum z nazwiskiem lub literą odpowiada odwrotnie.

Za nadesłaniem 5 złr. w. a. przesyła odwrotną pocztą lekarstwa wraz z opisem użycia. (2778-36-100)

NAKŁADEM KSIĘGARNI
## Adolfa Dygasińskiego i Sp.
**w Krakowie**
wyszły następujące dzieła:

| | | |
|---|---|---|
| *Andersen.* Malowanki | złr. | —·60 |
| *Bartoszewicz Julian.* Kniaź i książę | „ | —·60 |
| *Hofmann Aug.* Chemia nowoczesna | „ | 3 50 |
| *Müller Maks.* Religia | „ | 1·20 |
| *Niebałucki.* Polowanie na żonę | „ | —·50 |
| *Skiba Wołody.* Bucik, humoreska | „ | —·60 |
| *Tajemnice Krakowa* | „ | —·40 |
| *Talmud i Żydzi* | „ | —·50 |
| *Żuliński Dr.* Wiara i wiedza | „ | —60 |
| *Bolesławita B.* Trzeci Maja, dramat w 5ciu aktach | „ | 1·20 |
| *Liebig Justus.* Wiedza zastosowana do rolnictwa | „ | 10·— |

Prenumeratorowie „*Szkiców*“ mają prawo nabywać o ⅕ część taniéj. (633-2 3)
Katalogi przesyła się bezpłatnie na żądanie.

Wyszło dzieło (679-3-3)
**Dra Jarnatowskiego**
p. n.
# HYGIENA
czyli
**nauka zdrowia**
i jest do nabycia we wszystkich księgarniach po cenie 2 M. 50 fen.
Skład główny w księgarni **E. Calliera w Poznaniu.**

# Cukiernia
## Sebastyana Rogalskiego
dawniéj
**Maliszewskiego i Cerchy w Krakowie.**

Niniejszem zawiadamiam Sz. Publiczność że przez czas postu zaopatrzyłem się w dobór ciast, szczególniej do herbaty służących i innych.

Zarazem zawiadamiam przy nadchodzących świętach Wielkanocnych, iż przyjmować będę wszelkie zamówienia mianowicie na mazurki, przekładańce, baby podolskie, serniki, makowniki, torty i wszelkie inne ciasta, za których staranne wypieczenie sumiennie zaręczyć mogę.

Składając podziękowanie Sz. Publ. za względy, jakiemi mnie dotychczas zaszczyciła przez czas karnawału, mam nadzieję, że i nadal zaskarbię sobie Jéj zaufanie.

[662-3-3] **S. Rogalski.**

## Syrop z chiny i żelaza
**pp. Grimault & C.**
**aptekarzy w Paryżu,**
**8, ulica Vivienne.**

Jestto najsilniejszy środek toniczny, jaki posiada sztuka lekarska; wzmacnia wyczerpane organizmy i zasila krew zubożałą. Zalecany przez najznakomitszych lekarzy, skutkuje przeciw bladaczce, wycieńczeniu, nieregularności peryodycznych odpływów, zapobiega tym gwałtownym boleściom żołądka, którym kobiety zwłaszcza tak często podlegają. Przykłada się do rozwoju organizmu młodych panienek, pobudza apetyt, ułatwia trawienie, przepisuje się dzieciom lymfatycznym, powraca ciału świeżość i jędrność naturalną. (148-11-)

Dostać można w Krakowie w aptece p. Józefa Trauczyńskiego i u p. W. Redyka — we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Berlinera i Ruckera — w Brodach u pp. Kullaka i Franzosa — w Rzeszowie u p. Scheitera — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego.

**ASTHMA**
## Cygaretka indyjskie
(CANABIS INDICA)
**pp. Grimault & Comp.,**
Aptekarzy w Paryżu,
**8, ulica Vivienne.**

Wszelkie środki aż do dziś używane przeciw astmom, w jakiejby nie były formie i postaci, miały za podstawę belladonnę, stramonium, nikotynę albo opium. (149-12-)

Niedawne doświadczenia dokonane w Niemczech i powtórzone we Francyi, przekonały, że konopie andyjskie z Bengalu (Canabis indica) posiadają własności skuteczne do zadziwienia przeciw téj słabości, jak również przeciw kaszlom nerwowym, suchotom gardlanym, zakatarzeniu, ochrypłości i utracie głosu, newralgiom twarzy i bezsenności.

Dostać można w Krakowie w aptece p. Józefa Trauczyńskiego i u p. W. Redyka; — we Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Berlinera i Ruckera; — w Brodach u pp. Kullaka i Franzosa; — w Rzeszowie u p. Schaittera, — w Czerniowcach w aptece p. Golichowskiego.

Specialist, Universitäts-Professor a. D.
**Dr. Bisenz,**
Wien, Stadt, Franzens-Ring 22,
heilt gründlich ohne Berufsstörung
die geschwächte Manneskraft
(Impotenz) sowie alle
geheime u. Hautkrankheiten.
Ordination täglich von 11—4 Uhr. Auch wird auch Correspondenz behandelt und werden die Arzneien besorgt.
Werk (5. Auflage) ist zu haben das
Die geschwächte Manneskraft
deren Ursachen und Heilung
von Dr. Bisenz. Preis 2 fl. ö. W.
(161 10-100)

# Mąka kościana
z fabryki parowéj
dawniéj **Jakóba Feitla**
teraz **Leona Kestla w Tarnowie.**

Mam zaszczyt zawiadomić WPP. właścicieli dóbr, że we fabryce mojéj od lat 20 istniejącéj, dostać można po cenach najumiarkowańszych mąki kościanéj w wybornych gatunkach. Mąki téj, która odpowiada wszelkim wymaganiom chemicznych rozbiorów, wyrabiamy 2 gatunki: I. preparowana kwasem siarczanym, II. niepreparowana. Fabryka przy rogatkach na gościńcu lwowskim. Listy odbiera pod adresem: **Leon Kestl w Tarnowie.** (441-4-4)

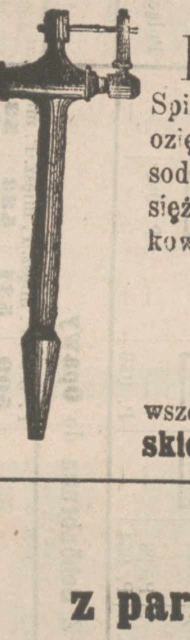
## Arcyksiążęca Fabryka kleju, spodium i mąki kościanéj
**w Żywcu,**
stacya kolei żelaznéj Bielsk, poleca Szanownym Panom gospodarzom wiejskim
**doskonale parowaną mąkę kościaną**
i **jéj preparata nawozowe,** ręcząc za silne pożywcze pierwiastki roślinne. (615-3-3)
Ceny za poręczeniem siły jaknajtańsze stosownie do ilości i umowy.

# Sprzedaż węgla z kopalń Sierszeckich.

Na czas od dnia **25go** Marca r. b. aż do końca miesiąca Września r. b. wynosi cena pozakontraktowa węgla grubego z powyższych kopalń na miejscu w stacyi Trzebini w całych wagonach za **100** kilogramów **36** centów w. a.

(782- 3) **Zarząd kopalń Sierszeckich.**

## Pierwszy krajowy upremiowany wyrób w Tarnowie.



Ochrony na piwo tak zwane
# Lodownie Eiskeller.

Spiżarki, maszyny do zamrożenia i przechowania lodów tudzież oziębienia wody, krzesła schodowe, wózki do rozwożenia wody sodowéj, pralnie, parowe łaźnie pokojowe, pipy i wentyle mosiężne, zaszczycone medalami na wystawie Tarnowskiéj, Krakowskiéj, Brzeżańskiéj i Stanisławowskiéj, poleca na tegoroczny sezon

**Fr. Łazarski w Tarnowie.**

Dla ułatwienia stronom interesowanym w KRAKOWIE, wszelkie zamówienia przyjmuje **Agencya Zakładów Tenczyńskich** przy ulicy S. Jana pod Nr. 305. (677-3-3)

# PIWO
## z parowego browaru w Wojniczu.

Administracya browaru, uzyskawszy od lat kilku uznanie od Szanow. Publiczności tak w kraju jak i zagranicą, stwierdzone kilkuset chlubnemi adresami i bardzo pochlebnemi listami, będąc także zaszczyconą **trzema medalami** z wystaw krajowych **za umiejętną i wytrwałą pracę** za swój doskonały wyrób piwa, które się równa wyrobowi słynnego browaru w **Klein Schwechat** (zkąd ma piwowara), poleca się dalszym względom Szanownéj Publiczności i zapewnia, iż wszystkich zwolenników tego piwa nadal zadowolnić będzie pragnęła.

Przy téj sposobności uwiadamia **PP. Odbiorców,** że przez wprowadzenie nowych miar, cena piwa naszego jest zniżoną i tańszą od innych znanych w kraju browarów. — Próby naszego **trojakiego** wyrobu piwa: **marcowego, czeskiego** na sposób **pilznenskiego** i **boku,** który się równa prawie **porterowi angielskiemu** (są to **piwa wystałe**), każdego czasu tak dla trudniących się sprzedażą piwa, jakoteż dla osób prywatnych są do dyspozycyi.

Bliższych warunków sprzedaży i ceny piwa, Administracya browaru każdemu jaknajchętniéj i najspieszniéj udzieli.

Odstawa piwa jest bezpłatna do stacyi kolei żelaznéj **Karola Ludwika Bogumiłowice.** (801-1 )

**Wojnicz,** 15 Marca 1876 r. **Administracya** browaru piwnego W. Władysława Dąmbskiego.

Ces. król. uprzyw.



# Kolej galicyjska Karola Ludwika.

# Obwieszczenie

Z dniem 31 Marca 1876 r. znoszą się taryfy zbożowe zaprowadzone z dniem 1 (13) Grudnia r. z. między stacyami kolei Kursko-Kijowskiej z jednej strony, a z drugiej strony między stacyami austryackiemi (dodatek III. do środkowo-rosyjsko-austryackiej taryfy związkowej) i niemieckiemi (dodatek IV do środkowo-rosyjsko-galicyjsko-północno-niemieckiej taryfy).

Pozycye zaś frachtowe dla stacyj Kijów, Holendry, Kalinówka, Winnica i Gniwan kolei Kijowsko-Brzeskiej zawarte w tomie 4éj, IV. dodatku pozostają i nadal ważne.

Lwów dnia 16 Marca 1876 r.

[784-1 2] **Dyrekcya ruchu.**

# Kwity cząstkowe na losy z r. 1839

których ostatnie dwa ciągnienia odbędą się 1 czerwca 1877 r. i 1 grudnia 1878 r., przyczem za każdym razem
**główna wygrana** całych losów **złr. 300,000** najmniejsza wygrana **złr. 525** w. a.
„ „ ⅕ losów **złr. 60,000** „ „ **złr. 105** w. a.

Jeden kwit cząstkowy za 20tą część całego losu wynosi w. a. złr. 37½
„ „ „ „ „ „ ⅕ losu „ „ „ 7½

Ponieważ najmniejsza wygrana na kwit cząstkowy całego losu wynosi złr. 26·25, a na kwit cząstkowy ⅕ losu złr. 5 25, przeto w najgorszym razie może się wykazać strata złr. 11 25 na cały los, a złr. 2·25 na ⅕ losu, co przy szansach wielkiéj wygranéj jest wcale nieznaczne. (688-2-3)

**Jako bezpłatną premię** *dodaję do każdego losu z 1839 r. 5 losów kredytowych i 5 losów miasta Wiednia, a do każdéj piątki 1 los kredytowy i 1 los miasta Wiednia, tak, że przypadające wygrane na te losy w ciągnieniu 1 Kwietnia (z wyjątkiem najmniejszej wygranéj) między posiadaczy kwitów cząstkowych każdego losu rozdzielone będą. Ponieważ ciągnienia losów tych dodawanych na premię z głów. wygranemi 400,000 złr. odbędą się już 1 Kwietnia, przeto zamówienia mogą być wykonane za nadesłaniem gotówki tylko do 28 Marca do mojego biura w Wiedniu, Schottenring 1.*

**Ferdinand F. Leitner k. k. Hof-Wechsler.**
**Wien. Budapest. Rom.**

# Tran rybi biały
prawdziwy
**z Bergen**
z przyjemnym smakiem, dostać można w aptece „pod Gwiazdą“ w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj. (241-22-)
**Konstantyn Wiszniewski.**

# SUBJEKT

z handlu galanteryjno-drobiazgowego, posiadający 9-letnią praktykę, poszukuje odpowiedniéj posady. — Oferty uprasza nadsyłać pod adresem: **O. J. Kraków,** ulica Gołębia niższa Nr. 188 I. piętro. (636-2-5)

Podpisany poleca Wielebnemu Duchowieństwu następne statuy: **Chrystus w grobie** 95 ctr. dług. złr. 36; 30 ctr. dług. złr. 30; 71 ctr. dług. złr. 24. **Chrystus zmartwychwstający** z chorągwią, dla procesyj i cyboryum 95 ctr. wysok. złr. 4 ; 80 ctr. wysok. złr. 30; 64 ctr. wys. złr. 24. **Marya ze zwłokami Pana Jezusa na rękach** 64 ctr. złr. 50; 53 ctr. złr. 28. Tożsamo z kamiennéj masy 111 ctr. złr. 150; 17 ctr. złr. 8. Wszystkie figury są trwale z drzewa zrobione, ślicznie farbą olejną malowane i dadzą się obmyć. Opakowanie policzam jak najtaniej (726-3-3)
**Johann Heindl's**
Kunstanstalt für kirchl. Malerei und Bildhauerei, w Wiedniu Stefansplatz Nr. 7 im fürsterzbischöflichen Palais.

# Kawiarnia

z powodu nieprzewidzianego wyjazdu na czas dłuższy z Krakowa — jest z całem umeblowaniem i przyrządem **do sprzedania od 1go Kwietnia** lub każdego czasu. — Wiadomość przy ulicy Stolarskiéj Nr. 481. [73-3-3]

**Bardzo ważne**
dla Szanownych Pań Gospodyń, tudzież PP. Właścicieli gorzelń, piekarń, cukierń itd.

# Drożdże prasowane

z fabryki *Ad. Ig. Mautnera i Syna* w Wiedniu, które na wszystkich wystawach powszechnych i przez praktycznych znawców za najlepsze w całéj Europie uznane, bo one są jedynie pewne i najsilniejsze w fermencie gorzelnianym i piekarskim — przychodzą codzień świeże do Krakowa wyłącznie do Handlu **Jana Nagel** przy Rynku głównym, jako do głównego składu na zachodnią Galicyę. Tenże handel poleca także oprócz zwykłych towarów korzennych szczególniéj świeży transport chińsko-rosyjskiéj Herbaty w wybornych gatunkach od 2 do 5 złr. za funt wied., prawdziwe tureckie śliwki i powidła, świeżą najprzedniejszą francuską oliwę z Aix, różne cukierki zagraniczne, grzybki suszone, najpiękniejsze rodzenki sułtańskie i migdały, miodownik toruński, mąkę peszteńską i krajową, miód praśny i doskonałe ogórki kiszone. Prawdziwy stary arak, rum, Cognac francuzki i różne inne likwory.

Zamówienia zamiejscowe uskuteczniają się natychmiast. (2906-17-)

Administracya
## „PRZEGLĄDU POLSKIEGO“

uprasza PP. Prenumeratorów o spieszne odnowienie abonamentu na kwartał przyszły, a to z dwóch powodów: raz, aby można nakład zastosować do ilości prenumeratorów; powtóre, aby Szanowni Czytelnicy nie doznali zwłoki w przesyłce. (640-4-6)

Główny skład i agencya „Przeglądu Polskiego“ we Lwowie jest w Biurze p. *W. Piątkowskiego*, ul. Teatralna 9.

# Realność

pod L. 76 w **Czyżynach,** pół mili od Krakowa, przy gościńcu; mająca 25 mórg gruntu, z ogrodem owocowym i warzywnym; dworek nowo wyrestaurowany, dwie stodoły, stajnia dla koni i bydła rogatego, jak niemniéj osobne chlewy dla trzody i drobiu domowego, wraz z inwentarzem żywym i martwym, każdego czasu **jest do sprzedania.** — O warunkach sprzedaży na miejscu dowiedzieć się można. (620-3-6)

**Najlepsza**
## farba gotowa w płynie
do zapuszczania posadzki

4 litry czyli garniec na jeden duży pokój kosztuje 1 złr. 50 cnt., w kolorach według życzenia.

Doświadczenie dostatecznie dowiodło, iż wszelkie inne farby oprócz z wosku czystego pszczelnego i farby z roślin, jak orlean, gummi-gutta itp., z których ingredyencyj farba moja się składa, nie są trwałe i piękne, szczególnie masa, którą teraz sprzedają, zawiera dużo ziemnych farb i mało wosku, przezco przy froterowaniu takowa się w kurz obraca i cały pokój zanieczyszcza.

Sposób zapuszczania i odfroterowania jest zupełnie prosty; farbę można przed zapuszczaniem rozgrzać, jeżeli jest sposobność — następnie zapuszcza się posadzkę umytą i suchą, albo na dawniejszy kolor pędzlem lub szczotką i po wyschnięciu się odfroteruje. [504 6-]

Piękny połysk, żywy kolor i nadzwyczajna trwałość są zaletą tej farby.

Suche ingredyencye na jeden pokój z informacyą kosztują 1 złr. 40 c.

**Fr. Lenert** w Krakowie,
*naprzeciw kościoła N. P. Maryi.*

## Do sprzedania wieś Wójtowa

w powiecie Gorlickim, o pół mili od murowanego gościńca, od miasta Biecza ⅛ mili, gdzie będzie kolej tego roku otwarta. Gruntu ornego 150 morgów, łąk żyznych 12 morgów, lasu 56 morgów z inwentarzem żywym i martwym, z młocarnię 4 konną i wialnią nową, z zasiewami ozimemi i na wiosnę zasiać się mającemi, z prawem propinacyi, która czyni 420 złr. rocznie, z budynkami dobremi przeważnie murowanemi. W Wojtowy znajdują się obfite źródła nafty na gruntach włościańskich, a na gruntach mających się sprzedać, zaczęto poszukiwania i są do tego narzędzia, lecz przez zaszłą śmierć właściciela przerwano dalsze poszukiwania. Upoważniony do sprzedania *Jan Pleszowski* mieszkający w Przybradzu poczta Zator, u niego bliższa wiadomość lub u pani *Hebenstreitowéj* w Gorlicach. [584 4 4]

**Trzysta** a w danym razie **sześćset złr.** może każdy łatwo i pewnie bez ryzykowania zarobić, który mieszka w okolicy obfitującéj w zboże. Bliższych wyjaśnień udziela na listowne zapytania Moritz Weil jr. we Lwowie, ul. Syxtuska L 6. (32-7 9)

## Tokarnie, hyblarnie, machiny do przebijania, nożyce, prasy
*do obrabiania metali i żelaza*

dla *fabryk machin, warsztatów reperacyjnych, ślusarń* i t. d. dostarcza odpowiednio konstruowane i starannie zrobione po tanich cenach *fabryka machin* **Jeanrenaud & Cie. w Wiedniu** X. Himbergerstrasse Nr. 47. Medal zasługi w Wiedniu 1873 r., w Lincu 1875 r. Cenniki przesyła na żądanie. [542 7-24]

**F. KERNREUTER**
w **Wiedniu, Hernals, Hauptstrasse Nr. 115,** przy kolei konnéj.



Najskuteczniejsza ochrona przeciw **ogniu.**
Zajmuje miejsce 1 do 1½ stopy kwadratowéj.
**Gustowne wykonanie.**

Najpewniejszą i najskuteczniejszą pomoc przeciw pożarom powstającym we wnętrzu mieszkań, sklepów, składów, warsztatów itd. dają moje nowo zrobione (192 9-15)
**Sikawki domowe i pokojowe**
*(mogące być użyte także jako sikawki ogrodowe.)*
Illustrowane cenniki tychże, tudzież moich wielkich sikawek ogniowych, przyrządów pożarnych, przyborów strażackich, pomp studziennych, do wina i piwa, do spirytusu, oleju i nafty, tudzież wężów, rozsyłam opłatnie.

Czcionkami Drukarni „CZASU“. Odpowiedzialny Rządca drukarni Józef Łakociński.